

Nagroda  
**Business  
Centre Club  
Ostre Pióro  
2006**  
dla Redaktora  
Naczelnego



Nagroda  
Stowarzyszenia  
Dziennikarzy  
RP  
Dziennikarskie  
Koziołki 2016



dla Redaktora  
Naczelnego

Nagroda  
Stowarzyszenia  
Dziennikarzy  
RP  
Dziennikarskie  
Koziołki 2007



dla Zespołu  
Redakcyjnego

**SENSACJE  
Z  
PRZESZŁOŚCI**

LESZEK ADAMCZEWSKI

**Hitler –  
„człowiek,  
który wstał  
z grobu”**

strona 5

**Arogancki  
minister Ziobro**  
strona 6

**SUCHY LAS**

**Zabraknie  
w budżecie  
19 milionów**

strona 7

**Zmowa  
„śmieciowa”  
w Poznaniu?**

strona 11

**MOTO**

**Hyundai  
Santa Fe  
– 20 lat minęło**  
strona 11

**Twój TYDZIEŃ  
WIELKOPOLSKI  
w WERSJI  
ELEKTRONICZNEJ  
NA  
www.twojtydzien.pl**

strony 7-10

**Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU**

# Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany  
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE  
CENY!



**RENAULT**

AUTO DRAP  
SERWIS GWARANCYJNY  
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61  
POZNAŃ-ŁAWICA,  
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85  
WWW.AUTODRAP.PL

Rok XVII

Numer 432-433

27 maja 2020

ISSN 1734-5294

www.twojtydzien.pl

e-mail: [twoj-tydzien@wp.pl](mailto:twoj-tydzien@wp.pl)

GAZETA BEZPŁATNA



Uśmiechnij się, mamo.

Nie potrafię, odkąd zostałam królową Polski.

# W ostrym cieniu mgły

strony 3 i 14



## CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

### Letnia pielęgnacja

Firma **Ziaja** poleca nową serię kosmetyków do pielęgnacji twarzy i ciała **BALTIC HOME SPA fit**. Seria, to aż dziewięć różnorodnych, aromatycznych kosmetyków, zapewniających lekką pielęgnację fit. Do mycia polecamy **Galaretkę do kąpieli** i **Żel 3 w 1 do twarzy, ciała i włosów BALTIC HOME SPA fit**.

Gładką i egzotycznie pachnącą mango skórę, zapewnią **Microscrub** i glicerynowy, gruboziarnisty **Peeling do ciała**. Do pielęgnacji ciała po kąpieli proponujemy aż trzy produkty: **Oliwkę do masażu**, **Serum nawilżające** i **Mus nawilżający**. Dodatkowo kosmetyki zawierają substancje o aktywności antycellulitowej i ujędrniającej. W upalne dni oraz po ćwiczeniach i treningach idealnie sprawdzi się **Mgiełka do ciała i włosów**, która zapewni przyjemne uczucie odprężenia i pachnie nasyconym aromatem mango. **Lekki krem nawilżająco-dotleniający do twarzy** odświeża i tonizuje naskórek. Aktywnie nawilża i poprawia kolorystykę skóry. Zawiera substancje o aktywności nawilżającej i chroniącej przed zanieczyszczeniami. **BALTIC HOME SPA fit** to kosmetyki wegańskie.



### Najlepszy len

**Mydło do rąk chroniące barierę lipidową skóry Dermedic LINUM Emolient Egzema** (300 ml, 44 zł) zalecane jest do mycia skóry rąk, suchej, bardzo suchej oraz skłonnej do alergii, wyprysku i łuszczycy. Zmywa zanieczyszczenia, pozostawiając uczucie świeżości i czystości, działa antybakteryjnie, daje ulgę wysuszonej i napiętej skórze, działa kojąco i przeciwzapalnie. Zapewnia to Olej lniany z zawartymi w nim NNKT Omega 3, Omega 6, Omega 9, Mielec estrów kwasów tłuszczowych, Kwas salicylowy, Gliceryna i Alantoina. Po każdym myciu rąk należy stosować krem do rąk. **Żel pod prysznic odbudowujący barierę ochronną skóry Dermedic LINUM Emolient Egzema** (200 ml, 42 zł) do mycia skóry bardzo suchej i atopowej, również z objawami łuszczycy można stosować powyżej 3-go roku życia. Delikatnie myje, nie naruszając bariery lipidowej naskórka, nie podrażnia i nie wysusza wymagającej suchej skóry, wygładza ją i zmiękcza. Zapewnia odpowiedni poziom nawilżenia i natłuszczenia. W składzie jest Olej lniany, Olej macadamia, D-Panthenol i Alantoina. **Olejek do kąpieli i pod prysznic od 1-go dnia życia Dermedic LINUM Emolient BABY** (500 ml, 67,50 zł) jest idealny do kąpieli w wannie i pod prysznic i do codziennej higieny ciała wrażliwej skóry dziecka od 1-go dnia życia, także do kąpieli emolientowych w przypadku nadmiernej suchości skóry, Atopowego Zapalenia Skóry lub objawów łuszczycy. Delikatnie oczyszcza skórę nie naruszając jej płaszcza lipidowego i mikrobiomu. Odżywia wygładza i zmiękcza skórę, działa regenerująco, nie zawiera mydła, zawiera naturalny konserwant ECO-cert, Olej lniany, Olej mineralny i Witaminę E.



### Przyjemne rozświetlenie

Aby nadać skórze blasku i zapewnić zdrowy wygląd polecamy mgiełki pielęgnujące do ciała - efektem rozświetlenia. **Nawilżająca żelowa mgiełka do ciała VER GLOW LIRENE** sprawi, że ciało będzie zachwycać pięknym, fektownym blaskiem. Lekka konsystencja zapewnia błyskawiczne wchłanianie. Skóra natychmiast po użyciu jest aksamitna i delikatna, wygładzona, bardziej elastyczna i miękka. Woda kokosowa i gliceryna zapewniają długotrwałe nawilżenie. **Nawilżająca żelowa mgiełka do ciała GOLD GLAM LIRENE** ma odcień rozświetlenia złocisty. Woda z neroli oraz woda morską gwarantują intensywne nawilżenie, zmniejszenie uczucia suchości i poprawę właściwości regeneracyjnych. **Nawilżająca żelowa mgiełka do ciała PLATIN FLASH LIRENE** skutecznie pielęgnuje skórę, aby była elastyczna, miękka i zregenerowana. Woda figowa oraz ekstrakty z malin, truskawek i jeżyn gwarantują długotrwałe nawilżenie i działanie łagodzące. Cena 19.99 zł - 120 ml.



### Kwiaty w kremie

**Dermika Blooming Skin** to seria inspirowana roślinną mocą rozkwitających kwiatów hibiskusa i olejku z nasion kaktusa (otrzymywanego przez tłoczenie na zimno). Te naturalne ekstrakty mają działanie antyoksydacyjne, nawilżające i wygładzające poprawiając jędrność i elastyczność skóry. **Serum nawilżająco - rozświetlające Dermika Blooming Skin** (39,99 zł/ 200 ml) bogate jest w organiczne związki redukujące pierwsze objawy starzenia się skóry. Niacynamid pobudza syntezę kolagenu, wygładza oraz dba o promienność skóry. **Emulsja rozświetlająca Dermika Blooming Skin** (59,99 zł/ 50 ml) intensywnie nawilża, wygładza i dodaje blasku! Ekstrakt z peruwiańskiej rośliny Tara, bogaty w polisacharydy, stopniowo uwalnia naturalne substancje nawilżające, zapewniając optymalny poziom nawilżenia ce-



STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

### Owocowe oczyszczanie

**Owocowy żel z witaminami do mycia twarzy Lirene MAKE ME FRESH!** dokładnie oczyszcza skórę z zanieczyszczeń, nadając jej aksamitną gładkość. Zawiera ekstrakt z yuzu oraz olej z moringi, które głęboko odżywiają i nawilżają. Cera natychmiast odzyskuje naturalny i zdrowy blask.

**Gruboziarnisty peeling z wiórkami kokosa Lirene MAKE ME CLEAN!** usuwa niedoskonałości oraz zmniejsza przetłuszczenie się skóry. Naturalne wiórki kokosa, zamknięte w żelowej formule wygładzają skórę. Peeling zwięża i oczyszcza pory. **Wulkaniczny żel z peelującymi kapsułkami do mycia twarzy Lirene MAKE ME CLEAN!** delikatnie złuszcza, wygładza skórę i oczyszcza z zanieczyszczeń dzięki wulkanicznym kapsułkom magmowym. Polecany szczególnie dla cery tłustej i mieszanej.

**Delikatna pianka do mycia twarzy z wodą morską Lirene MAKE ME SOFT!** polecana jest dla każdego typu cery, szczególnie wrażliwej i naczynkowej. Lekka i puszysta konsystencja pianki sprawia, że skóra jest wygładzona i miękka w dotyku. Probiotyk wzmacnia i chroni naturalny mikrobiom skóry. Wąkrotka azjatycka (CICA) - wygładza, A wzmacniają witaminy (A, C, E).



### Nowa marka SEPHORA

**OLEHENRIKSEN** - duńska marka pielęgnacyjna o światowej renomie, tej wiosny debiutuje w Europie! Kosmetyki do codziennej pielęgnacji cery OLEHENRIKSEN są już dostępne na wyłączenie w perfumerii **SEPHORA**. Dla Ole Henriksena wspaniała skóra zaczyna się od pozytywnego nastawienia - energetyczny optymizm i radość życia sprawiają, że promieniejesz od środka. Skandynawskie, radosne podejście Ole do pielęgnacji skóry mówi, że każdy z nas może stać się swoim ekspertem w dziedzinie zdrowia cery. Linia kosmetyków stworzona w roku 1975 odzwierciedla postrzeganie zdrowia i szczęścia, jako sposobu na promienną cerę.

Podróż Ole Henriksena po świecie pielęgnacji rozpoczęła się od jego własnej walki z trądzikiem torbielowatym. Wiedzę zdobytą na własnych doświadczeniach (co działa, a co nie) i autorski „Ole Glow” wykorzystał w praktyce w Hollywood, gdzie otworzył swój pierwszy salon SPA. Przez ponad 40 lat praktyki zaobserwował i zrozumiał, które rozwiązania są skuteczne. Filozofia Ole to nie puste słowa - jego zdrowy styl życia i świetna kondycja skóry stanowią tego prawdziwy dowód. Każda formuła, stworzona z inspiracji doświadczeniami Ole z zakresu SPA oraz filozofią produktu „złuszczać-leczyć-koić”, zapewnia efekt niczym po profesjonalnym zabiegu. Wykorzystując silną mieszankę naturalnych substancji pochodzenia roślinnego, składników aktywnych i niezbędnych nienasyconych kwasów tłuszczowych **OLEHENRIKSEN** tworzy skuteczne produkty o przyjemnych w dotyku teksturach i uzależniającym aromacie. Dla ułatwienia wszystkie produkty zamknięte są w wysokich, smukłych, kolorowych i nowoczesnych opakowaniach.

**The Truth Collection** to jaśniejsza skóra dzięki serii kosmetyków z witaminą C: **krem do konturu oka Banana Bright™ Eye Creme** oraz **rozświetlający żel C-Rush™ Brightening Gel Creme**. **The Transform Collection** - przywróć gładkość cerze po ciężkim dniu, dzięki delikatnemu złuszczeniu, wraz z **tonikiem Glow2OH Dark Spot Toner** i **kremem udoskonalającym cerę Sheer Transformation Perfecting Moisturizer**. **The Transform Plus Collection** - zwalczaj wszystkie główne objawy starzenia się skóry, dzięki działaniu super składników **kuracji PHAT Glow Facial** i alternatywy dla retinolu w **serum Glow Cycle Retin-ALT Power Serum** oraz **kremie na noc Sleeping Creme**. **The Balance Collection** - reguluj wydzielanie sebum i udoskonalaj pory skóry bez naruszania jej bariery ochronnej, dzięki bestsellerom takim, jak: **żel do oczyszczania skóry ind Your Balance Oil Control Cleanser** oraz **tonik Oil Control Toner**. Każda formuła spełnia rygorystyczne wymagania Unii Europejskiej. Ze składu produktów wyeliminowano ponad 1400 szkodliwych składników.



### Ręce pod ochroną

Gdy musimy częściej myć ręce i używać środków odkażających, polecamy uważać kremy do pielęgnacji dłoni, które intensywnie odżywiają i regenerują przesuszoną skórę. **Krem do rąk i paznokci z proteinowym balsamem i białym tubinem ZIAJA** (12 zł, 200 ml) odżywia nawilża regeneruje, Zawiera kombinację substancji czynnych (proteiny, hydrolyzaty białego tubinu, mocznik, D-panthenol, witamina E) oraz dermoaktywnych substancji bazowych (gliceryna, wosk mikrokrystaliczny, masło palmowe). Ma trwałą kompozycję aromatycznych i korzenno-cedrowych nut zapachowych. **Barierowy krem do rąk ZIAJA** (ok. 6 zł, 80 ml) na każdy rodzaj skóry zawiera masło illipe, skwalan, inulinę z cykorii. Wzmacnia barierę hydrolipidową naskórka, nawilża, zmiękcza i wygładza, przynosi ulgę podrażnionej skórze, przyjemnie pachnie i szybko się wchłania. Polecam też nawilżający krem do rąk i wygładzający krem do rąk **ZIAJA** z odżywcym masłem roślinnym i mocznikiem. **Emulsja do rąk ZIAJA med** (ok. 12 zł, 100 ml) stanowi tagodząco - natłuszczającą kurację dermatologiczną dla skóry atopowej, dla niemowląt, dzieci i dorosłych. Nie zawiera barwników i zapachu. Wykazuje skuteczność w chronicznych zmianach atopowego zapalenia skóry (AZS). Pomaga na zaburzenia bariery ochronnej naskórka, suchość skóry, podrażnienia o różnym stopniu rozległości, nasilone swędzenie skóry oraz podwyższone ryzyko nadkażeń. Pozostawia na skórze lekką warstwę ochronną - efekt med. Nawilża, zmniejsza suchość i szorstkość skóry. Redukuje nadmierne swędzenie, pieczenie, zaczerwienienie. Zawiera: syrop kukurydziany, ceramidy 1, 3, 6, filofosforyniany, cholesterol, trójglicerydy kwasów tłuszczowych - kaprylowego i kaprynowego, olej Canola, witaminę E.



# W ostrym cieniu mgły

**Jestem dumny. Naprawdę. Duma mnie rozpieszcza, jak jeszcze nigdy dotąd. Byłem już dumny z faktu, że nauczyliśmy Francuzów jeść z użyciem widelca, byłem dumny gdy posłanka Cichocka pokazała nam wszystkim środkowy palec, no w końcu ktoś przez arogancję był wreszcie szczery, byłem dumny, gdy prezes Banaś przykleił się do stołka, bo zawsze podziwiałem determinację i zaangażowanie, byłem dumny gdy ujawniono jak to premier Morawiecki kupował za bezcen ziemię od kościoła, no bo zaradność to godna podziwu. Dzisiaj mam jednak tyle powodów do dumy, że... zaczynam być sam z siebie dumny, skoro tyle wytrzymuję bez wizyty u lekarza specjalisty.**

TOMASZ MAŃKOWSKI

## WYBORY 10 MAJA

Polska jest chyba jedynym krajem na świecie, która miała mieć wybory prezydenckie i ich nie miała. Przygotowania, jak zapewnił wicepremier Sasin, szły pełną parą, ale ostatecznie 10 maja nie zagłosowaliśmy. Po tym dniu Państwowa Komisja Wyborcza wydała oświadczenie, że wybory są nieważne „z powodu nieodbycia” (ten wyraz jakoś tak mi się średnio podoba) i braku kandydatów. Trochę to zastanawiające, bo

przed ogłoszeniem decyzji dwóch szeregowych posłów, że wyborów 10 maja nie będzie widziałem w telewizji debatę, w której uczestniczyło dziesięcioro kandydatów na urząd prezydenta. Ale, może mam omamy albo i inną przypadłość.

Jestem jednak dumny, bo po raz kolejny udowodnili niektórzy, że jak się za coś weźmą, to cały świat będzie o tym mówił.

## OSTRY CIEŃ MGŁY

Prezydent Polski wziął się za

rap. Fakt, kampania wyborcza wiele wybacza, ale jednak chyba nie wszystko. Prezydent Duda poropał w ostrym cieniu mgły. Trochę można żałować, że nie potrafi grać na saksofonie jak prezydent Clinton, może wstyd byłby mniejszy, ale prezydent Duda i tak się stara. Na miarę swoich możliwości. I talentu, rzecz jasna.

Gdy widziałem i słyszałem (dwa razy – niestety) rapującego prezydenta przypomniał mi się epizod

z naszego redakcyjnego podwórka.

Kilka lat temu u wiedzę i umiejętności w naszej Redakcji próbował zdobyć stazysta – student ostatniego roku polonisty-

ki. Chłopak poukładany, wyznawca Korwina-Mikke, nawet trochę pracowity. Pewnego dnia przychodzi do mnie i mówi:

- Szeffie, właścicielka jednej z poznańskich kawiarni literackich zaprosiła mnie chyba przez pomyłkę, Kaczmarek jest wielu, na wieczór poetycki. Co mam robić?

- Jak to co? Iść. Dobra poezja nie jest zła. Chyba.

- Ale to ma być spotkanie ze mną, jako poetą.

- Pisziesz wiersze? Nie wiedziałem - powiedziałem.

- No właściwie... nie. Co robić?

- Napisz coś. W czym problem?

- W dwa dni?

- Zjedz coś, skup się, coś tam popij. W dwa dni to można napisać cztery tomiki poezji. Uwierz mi.

Uwierzył. Dwa dni nie musiał przychodzić do Redakcji... Potem odbył się wieczór autorski. Nasz stazysta, na przydechu jak Żebrowski co najmniej, przeczytał zgromadzonej publiczności swoje wiersze. Było tam coś o „bezglósnym krzyku nietoperza obwieszczającego zagładę”, o „trzepoczących jak rzęsy zakochanej kobiety płatkach śniegu”, o „symbiozie przemijania z ucieczką w jestestwo”, o „mądrym oddechu pijaka upijającego się życiem”. Wieczór był udany, oklaski na koniec,

łzy wzruszenia, bukiet tulipanów. Uśmiechy pełne uznania.

Nasz młody redakcyjny kolega nie wpadł jednak – choć miał na to całe dwa dni - na ostry cień mgły.

Dlatego jestem dumny z Pana Prezydenta. Chociaż raz w jego 5-letniej kadencji.

## PROTEST PRZEDSIĘBIORCÓW

Przedsiębiorcy wyszli na ulicę, by trochę poprotestować, że im firmy pozamykano, że nie mogą się doczekać żadnej pomocy ze strony państwa w okresie pandemii, że tracą cały dorobek życia i rządzący mają to wszystko w głębokim poważaniu.

Tych przedsiębiorców było jednak zdecydowanie mniej niż oczekujących ich policjantów i wozów policyjnych. Protest jak się zaczął tak się skończył, po policjanci zrobili szybko protestującym kociotek, trochę ich poszturchali, wylegitymowali, wręczyli kilka mandatów, pogonili senatora i posłankę, a na koniec protestujących potraktowali gazem łzawiącym. Było tak 16 maja, a tydzień później trochę łagodniej, choć policjantów znowu było jak szarańczy.

Jestem dumny, bo porządek to najważniejsza rzecz. A demokracja to wydumana idea warchotów, dziennikarzy i cyklistów. I przedsiębiorców.

## 10.000 KARY

Artyści wyszli na ulicę z 14-metrowym symbolicznym listem, naśladując pomysł Kantora z końca lat sześćdziesiątych. Mieli maseczki, stali w odstępach od siebie ponad dwumetrowym, nie zakłócili porządku, nie wdeptywali w asfalt policjantów, raczej pokojowo pracowali, bo jak artysta „robi” sztukę, to pracuje.

Policjanci zaproponowali im mandaty, ale artyści nie byli zainteresowani. No to dostali potem z sanepidu (tak, to nie pomyłka) karę administracyjną, w wysokości 10.000 złotych. Jest to kara nieodwołalna, a jak ktoś nie zapłaci, to państwo zajmie mu konto. I tyle.

Nadal jestem dumny – sanepid jest jak opoka. Twardy jak skała, zdecydowany. A dodatkowo jeszcze, obok epidemii, zwalcza artystów.

## ŚMIERĆ TRÓJKI

Była „Trójka”, dzisiaj właściwie „Trójki” już nie ma. Wychowałem się na tym radiu, słuchałem wielu audycji Marcina Kydryńskiego, Piotra Kaczkowskiego, Marka Niedźwieckiego i wielu, wielu innych. To była ikona mediów elektronicznych, wzór do naśladowania. Była dawno, kilka lat temu. Dzisiaj po ocen-

Dokończenie na stronie 14



Uśmiechnij się, mamo.

Nie potrafię, odkąd zostałam królową Polski.

Kiedy rozum śpi  
Budka Suflera

*Nie musisz mówić nic, sam o tym dobrze wiem  
Kiedy nasz rozum śpi, demony budzą się*

*Ludzie wciąż błędzą tak, jakby stracili wzrok  
Kiedy rozumu brak, ziemię ogarnia mrok  
Kiedy rozum zaśnie, kiedy pójdzie spać  
To jest pora właśnie, by się bać*

*Bo kiedy rozum śpi, to tak jak w czarnych snach  
Zaczynają nami rządzić razem gniew i strach  
Kiedy rozum śpi, to nic nie mogą już  
Ani groźby ani prośby, ani anioł stróż*

*Nie ważne, kto i skąd, nie ważna płeć i wiek  
Głupota jest jak trąd, nie działa żaden lek*

*Nie musisz mówić nic, sam o tym dobrze wiem  
Kiedy nasz rozum śpi, demony budzą się*

*Kiedy rozum zaśnie, kiedy pójdzie spać  
To jest pora właśnie, by się bać  
Gdy się rozum traci, choćby mały gram  
Diabeł się bogaci, mówię wam*

*Bo kiedy rozum śpi, to tak jak w czarnych snach  
Zaczynają nami rządzić razem gniew i strach  
Kiedy rozum śpi, to nic nie mogą już  
Ani groźby ani prośby, ani anioł stróż...*

Autorzy utworu: Andrzej Mogielnicki / Romuald Lipko

## KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykaty.com • karykaty@onet.pl

Firmowe eventy  
konferencje,  
targi,  
wesela...



## Ruszają szkoły i przedszkola



Gmina Tarnowo Podgórne sama zakupiła środki ochrony osobistej i dezynfekujące dla wszystkich swoich placówek oświatowych

25 maja otwierają się wszystkie przedszkola i oddziały przedszkolne, dla których organem prowadzącym jest Gmina Tarnowo Podgórne, a także klasy 1-3 w gminnych szkołach podstawowych. W tych placówkach będą prowadzone zajęcia opiekuńcze z elementami dydaktyki.

Od tego samego dnia ósmoklasiści i maturzyści będą mogli skorzystać z konsultacji w szkole – zasady i terminy konsultacji nauczyciele ustalają bezpośrednio z uczniami i ich rodzicami/opiekunami. Pozostali uczniowie taką możliwość będą mieć od 1 czerwca.

– Posłanie dziecka do placówki oświatowej jest dobrowolne, a decyzję w tej materii podejmują rodzice/opiekunowie dziecka – podkreśla Wójt Tarnowa Podgórno Tadeusz Czajka. – Dla dzieci, które pozostaną w domu, nadal prowadzone będzie nauczanie zdalne.

Każda placówka oświatowa

nych w szkołach i przedszkolach środków ochrony osobistej, czystości i dezynfekcji (m.in. płynów dezynfekujących, maseczek, rękawiczek, przyłbic, parownic itp.) Niestety ilość środków przekazanych wcześniej przez Wojewodę Wielkopolskiego była absolutnie niewystarczająca.

Wójt Tarnowa Podgórno zwrócił się do Wojewody z prośbą o przebadanie na obecność koronawirusa wszystkich pracowników gminnych placówek oświatowych (pedagogicznych i niepedagogicznych) oraz pracowników świetlic socjoterapeutycznych (łącznie ok. 800 osób).

– Uważam, że koszty tak kluczowego badania powinny być pokryte przez budżet państwa – podkreśla Wójt Tadeusz Czajka. – Mam nadzieję, że ten wniosek spotka się ze zrozumieniem Wojewody. (ARZ)

przygotowała procedury bezpieczeństwa, zgodne z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego przy uwzględnieniu własnych możliwości organizacyjnych i przestrzennych. Gmina Tarnowo Podgórne z gminnego budżetu sfinansowała zakup potrzeb-

## TAKIEJ BUDY JESZCZE NIE BYŁO !!!



### Zespół Szkół Technicznych Tarnowo Podgórne

- 14 nowoczesnych pracowni zawodowych
- 18 przestrzennych sal lekcyjnych
- 5 staże i praktyki w kilkudziesięciu firmach partnerskich
- dogodny plan lekcji
- system stypendialny
- biblioteka, świetlica i centrum multimedialne
- pełnowymiarowa sala sportowa z widownią i szatniami

takabuda.pl

#### Branzowa Szkoła I stopnia:

- cukiernik
- piekarz
- kucharz
- fryzjer
- stolarz
- tapicer
- krawiec
- mechatronik
- magazynier logistyki
- elektromechanik
- drukarz offsetowy

#### Technikum:

- technik logistyki
- technik mechatronik
- technik informatyk
- technik elektronik
- technik procesów drukowania

TARNOWO  
PODGÓRNE  
POZIOM WYŻEJ

tarnowskie termy

URODZINY  
TARNOWSKICH TERM  
30 maja

ŚWIĘTOWANIE  
przez  
POMAGANIE

pryjdz oddaj krew  
odbierz maseczkę z dodatkowym czasem na nasze termy

Ambulans do pobierania krwi

Zbiórka krwi na parkingu Tarnowskich Term w godzinach od 9:00 - 14:00  
liczba maseczek i kuponów przedłużających pobyt ograniczona  
Projekt współfinansowany przez Gminę Tarnowo Podgórne.



ZŁOTNIKI  
PARK

### ZŁOTNIKI/SUCHY LAS

## Kameralne osiedle z przedszkolem publicznym

- ▶ Atrakcyjne mieszkania już od 4400 zł/m<sup>2</sup>
- ▶ Komórka lokatorska w cenie
- ▶ 2 bezpłatne miejsca postojowe
- ▶ 3 warianty wykończenia pod klucz



(+48) 883 204 205

WWW.ZLOTNIKIPARK.PL

Stowarzyszenie Kultury Fizycznej  
♦ RED BOX

RED BOX  
Piłkarska Akademia  
dla wszystkich dzieci od 5 lat

» ROZWÓJ PIŁKARSKICH UMIEJĘTNOŚCI I ŚWIETNA ZABAWA  
» OBOZY PIŁKARSKIE, PÓŁKOLONIE SPORTOWE, TURNIEJE  
» TRENINGI PROWADZONE PRZEZ DOŚWIADCZONYCH TRENERÓW  
» RELACJE FILMOWE Z TRENINGÓW I MECZÓW NA REDBOXTV.PL  
» WŁASNY OŚRODEK PIŁKARSKI W POZNANIU  
» KONKURENCYJNA CENA  
» UDZIAŁ W RED BOX JUNIOR LIDZE I WZPN

POZAŃ  
730 992 150

SUCHY LAS  
730 992 150

BIEDRUSKO  
730 992 150

OBORNIKI  
730 992 417

WIĘCEJ INFORMACJI:  
www.redboxpilkarskaakademia.pl  
facebook.com/redboxpilkarskaakademia  
BIURO: ul. Promienista 27a, Poznań  
pon.-pt. 10-18 sob. 10-14

# Hitler – „człowiek, który wstał z grobu”

Zbliżał się koniec Trzeciej Rzeszy, gdy Adolfa Hitlera namówiono na wyjazd na front odrzański. 3 marca 1945 roku po raz ostatni opuścił on berliński bunkier i pojechał w okolice Frankfurtu nad Odrą i Kostrzyna.

LESZEK ADAMCZEWSKI

## SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



Od lata 1944 roku Adolf Hitler nie pokazywał się publicznie, kryjąc się w bunkrach swych kolejnych kwater głównych, w tym tej ostatniej – w bun-

krze pod Kancelarią Rzeszy w Berlinie. Gdzieś w połowie lutego 1945 roku minister oświecenia publicznego i propagandy Rzeszy Joseph Goebbels orzekł, że Führera musi zobaczyć cały naród i zaczął przekonywać Hitlera, by pokazał się publicznie, a najlepiej, aby udał się do swych żołnierzy na front. Mówił, że sam niedawno wizytował front odrzański i nawet odwiedził otoczenie przez Sowietów Frankfurt nad Odrą.

- *Widzi pan, mein Führer, że nie mi się nie stało* – mówił Goebbels, po raz kolejny namawiając Hitlera do wyjazdu.

Führer dał się w końcu przekonać, a w sprawie wtajemniczono tylko najbardziej zaufanych polityków i wojskowych. Obok adiutantów Hitlera na czele z głównym adiutantem Wehrmachtu generałem Wilhelmem Burgdorffem, o planowanym wyjeździe na front odrzański wiedzieli minister Joseph Goebbels i reichsleiter NSDAP Martin Bormann. Ustalono, że żołnierze Waffen SS mieli zabezpieczać wszystkie drogi łączące Berlin z okolicami Frankfurtu nad Odrą, Küstrina i Bad Freienwalde.

Wybrano też termin wizyty – w sobotę, 3 marca 1945 roku – i jej główny cel: odwiedzić w sztabach dwóch nowo sformowanych dywizji: „Berlin” i „Döberitz”. 2 marca całą trasę przejazdu skontrolował dodatkowo major Willy Johannmeyer z adiutantury wojskowej Hitlera.

W sobotni rano na dziedziniec Kancelarii Rzeszy podjechało sześć dużych samochodów terenowych kolumny Hitlera. Przy nich zbrali się uczestnicy tej wojennej „wycieczki”, w tym Bormann i Burgdorff oraz przedstawiciel Heinricha Himmlera w Kwaterze Głównej Führera gruppenführer SS i generał porucznik Waffen SS Hermann Fegelain, który jednocześnie był oficerem łącznikowym Waffen SS przy Hitlerze. Wraz ze swym pomocnikiem stawiał się też podporucznik Luftwaffe Walter Frentz, który pełnił rolę „nadwornego” operatora filmowego Hitlera.

Do zgromadzonych przy samochodach podszedł, powłócząc nogami, Adolf Hitler. Z każdym przywitał się słabym uściskiem ręki. Jego osobisty adiutant i kamerdyner, sturmbannführer SS Heinz Linge, pomógł wsiąść Hitlerowi do jego dużego i wygodnego samochodu terenowego, gdzie usiadł obok kierowcy, obersturmbannführera SS Ericha Kempki. Do tego pojazdu

wsiedli też Bormann, Burgdorff, Fegelain i Linge. Za samochodem Führera ustawiły się dwa wozy jego ochrony osobistej, a do dwóch kolejnych pojazdów wsiedli pozostali uczestnicy tej „wycieczki”. Szósty samochód był pojazdem rezerwowym.

W „Teczce Hitlera”, jak po latach nazwano przeznaczone tylko dla Józefa Stalina opracowanie na temat życia i działalności dyktatora Trzeciej Rzeszy, tej wizycie poświęcono sporo miejsca, chociaż błędnie ją datowano (27 marca). Posiłkując się zeznaniami składanymi w więzieniach radzieckich przez adiutantów osobistych Hitlera, oficerów SS Ottona Günschege i Heinza Lingego, podpułkownik Fiodor Parparow z NKWD, który opracowaniu nadał ostateczny szlif, za ważny uznał pewien drobny incydent, do którego doszło podczas wyjazdu z Berlina.

- *Proszę mi dać trochę luźniejszej rękawiczki* – w pewnym momencie zażądał Hitler od Lingego. – *Te mnie uciskają i tamują dopływ krwi.*

Siedzący za Hitlerem Linge wjął tego samego rozmiaru szare głośowane rękawiczki i podał je swego szefowi.

- *Dlaczego od razu mi pan nie dał tych?* – zapytał gniewnie Hitler i zamilkł.

Po półtoragodzinnej podróży kolumna pojazdów dotarła do Bad Freienwalde. Tę leżącą na północny zachód od Küstrina (Kostrzyna) malowniczo położoną nad Starą Odrą miejscowość uzdrowiskową jako pierwszy cel wizyty Hitlera wskazywały po wojnie niektóre z osób mu towarzyszących, chociaż nie mam pewności, gdzie dokładnie doszło do spotkania, które tak oto opisał podpułkownik Fiodor Parparow:

„*Gdy kolumna samochodów zatrzymała się przed wielkim dworem, w którym kwaterował sztab dowódcy 9. Armii, generała [Theodora] Bussego, Linge pomógł Hitlerowi wysiąść z samochodu. Hitlera powitał Busse razem z najbliższymi pracownikami swojego sztabu. Stali z prawym ramieniem wyciągniętym w faszyzowskim pozdrowieniu. Hitler starał się sprawiać wrażenie ożywionego. Fotografowie i Frentz skierowali na niego swoje obiektywy. Każdemu z obecnych podał rękę. Potem Busse zaprowadził Hitlera do największego pomieszczenia w domu, gdzie oczekiwało go kilku oficerów sztabowych. Z nimi Hitler też przywitał się podaniem ręki. Podszedł do dużego stołu, na którym były rozłożone mapy operacyjne frontu nad Odrą.*”

I ani słowa o tym, o czym w pałacu mówił Hitler. Obecni na spotkaniu oficerowie Wehrmachtu zapamiętali siedzącego przy stole przykrytym białym obrusem i rozłożonymi mapami przygarbionego, chorego człowieka o bladej jak kreda twarzy, który zaklinał ich, by odparli przewidywany atak Armii Czerwonej na Berlin. Umożliwiło to zastosowanie nowej, straszliwej broni, którą w najbliższym czasie będzie miało do dyspozycji kierownic-



FOT. – WALTER FRENTZ

W pałacu w Bad Freienwalde 3 marca 1945 roku Adolf Hitler zaklinał oficerów Wehrmachtu, by kontynuowali opór do czasu, gdy Trzecia Rzesza uzyska broń o potężnej sile rażenia.

two Trzeciej Rzeszy. Ponoć powiedział dosłownie: „*Każdy dzień i każda godzina są cenne dla ukończenia przerażających broni, które przechylą szalę na naszą korzyść.*”

Słuchający go oficerowie byli sceptyczni. Uważali, że Führer blefuje. Dzisiaj wiemy, że nie blefował, chociaż zagadką pozostaje i pewnie pozostanie na zawsze, nie tyle nawet, co Hitler wiedział wówczas o broni atomowej, nad którą pracowali uczeni niemieccy, bo wiedział sporo, ale czy znał szczegóły. Po prostu, czy poinformowano go o zaplanowanych na najbliższe dni testach z prymitywnymi ładunkami jądrowymi na poligonie koło Ohrdrufu w Turynii. Ci z najbliższych współpracowników Führera, którzy przeżyli piekło berlińskiego bunkra, solidarnie milczeli o tym.

Z Bad Freienwalde Hitler ze swą swiątą pojechał do znajdującego się niedaleko Wriesen pałacu Harnekop, gdzie mieścił się sztab dywizji Döberitz, dowodzonej przez generała Rudolfa Huebnera, zażartego nazistę, po wojnie skazanego na więzienie za zbrodnie wojenne. Generał krótko przedstawił sytuację na odcinku frontu zajmowanym przez jego dywizję, ale Führera mało to interesowało. Znowu mówił o nowej broni.

Wprawdzie jego adiutant lotniczy pułkownik Nicolaus von Below w swych wspomnieniach napisał: „*Hitler sprawiał wrażenie, że jest znowu dziarski. Wziął się w garść i nie dał sobie poznać, że ma zaburzenia nerwowe w ręce*”, to jednak inni oficerowie nie odnieśli takiego wrażenia. Zapamiętali Führera z lewą ręką wsuniętą w kieszeń skózanego płaszcza, z twarzą wykrzywioną grymasem mającym zastąpić uśmiech, gdy kroczył wzdłuż szeregu grenadierów pancernych. Jeden z oficerów pisał o „*jego błyszczących oczach, które przypominały oczy węży*”. Inny uczestnik którejś z zorganizowanych tego dnia odpraw orzekł, że „*Hitler wyglądał*

jak człowiek, który wstał z grobu”. Wszyscy zauważyli trzęsącą się lewą rękę Hitlera.

Przez sekundę lub dwie tę drżącą rękę widać też w krótkiej relacji, która pojawiła się na samym końcu kroniki filmowej „Die Deutsche Wochenschau” w jej przedostatnim wydaniu datowanym 16 marca 1945 roku. Gdy na ekranie pojawia się Hitler w towarzystwie generałów Wehrmachtu idący na spotkanie ze sztabowcami Bussego, z głośnika słychać te między innymi słowa: „*Führer, którego życie dzień i noc w nieustannej pracy i trosce poświęcone jest walce narodu niemieckiego o swój los, odwiedza stanowiska bojowe na Wschodzie.*”

Gdy dzisiaj ogląda się tę kronikę filmową, trudno zrozumieć, dlaczego temu ważnemu – z punktu widzenia interesów reżimu nazistowskiego – wydarzeniu poświęcono tak mało miejsca, a raczej czasu. To zaledwie około 40 sekund, a więc kilka metrów taśmy prawdopodobnie w ostatniej chwili doklepanych na końcu do gotowej już kroniki.

Ale zaraz... Coś tu jednak nie pasuje. Do wizyty Hitlera na froncie odrzańskim doszło 3 marca, a dziewiąte w 1945 roku wydanie kroniki „Die Deutsche Wochenschau” opuściło wytwórnię prawie dwa tygodnie po tym zdarzeniu. Było więc wystarczająco dużo czasu, by pobytowi Führera nad Odrą poświęcić więcej bardziej eksponowanego miejsca na taśmie filmowej. Zagadkę tę wyjaśniają przechowywane w Moskwie dzienniki Josepha Goebbelsa. Jak pisze David Irving w „Wojnie Goebbelsa. Triumf i intelektu”, minister propagandy 4 marca odwiedził Hitlera w jego berlińskim bunkrze i usłyszał polecenie Führera, że prasie nie wolno pisać o jego wizycie na froncie odrzańskim.

Następne dni upłynęły na przekonywaniu Hitlera, żeby zgodził się choćby na krótką relację w kronice filmowej. Wielu oficerów, podofice-

rów i szeregowców oraz cywili widziało tam Führera, a prasa, radio i kronika filmowa milczą o tym wydarzeniu. Gdy Hitler w końcu wyraził na to zgodę, z technicznego punktu widzenia możliwe było już tylko doklejenie kilku metrów taśmy do gotowych kopii eksploatacyjnych kroniki filmowej. Brakiem sprawozdań prasowych można też tłumaczyć różne nieporozumienia w sprawie daty tej wizyty (w historiografii funkcjonuje kilka terminów) oraz jej w miarę dokładnego przebiegu.

Po wojnie niemieccy filmowcy-dokumentaliści dotarli do nakręconych 3 marca 1945 roku taśm, chociaż niewiele z tego materiału ujrzało światło dzienne. Wśród włączonych do filmu dokumentalnego niemieckiej telewizji ZDF „Bormann” z cyklu „Hitlers Helfer” (Pomocnicy Hitlera) zdjęć jest coś naprawdę interesującego. To kilkunastosekundowa sekwencja przedstawiająca Hitlera na czele swity oficerów SS i Wehrmachtu oraz umundurowanych działaczy NSDAP idących jezdnią drewnianego mostu kolejowo-drogowego. Most jest dość długi, bo w mgłę nie widać jego końca. Miejsca ustępują im przechodnie-cywiłe. Na twarzach niektórych z nich widać zaskoczenie, że tak blisko frontu przyjechał sam Führer. Wszyscy przechodnie, z wyjątkiem jednego mężczyzny, wyrzucają w nazistowskim pozdrowieniu prawe ręce. Hitler na to nie reaguje, jakby we śnie krocząc dalej. W końcu on i Martin Bormann w towarzystwie jakiegoś działacza NSDAP podchodzą do kamiennej balustrady przyczółka mostowego. Hitler i Bormann patrzą w dół...

Anthony Beever w pracy „Berlin. Upadek 1945” tak kończy ten wątek: „*Wyprawa ta musiała mocno zmęczyć Hitlera. W czasie powrotnej podróży do Berlina nie odezwał się ani słowem. Według swojego kierowcy siedział >>zatopiony w myślach<<. Była to ostatnia jego podróż.*”

**Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama**

Tel. +48 602 638 409, e-mail: [twoj-tydzien@wp.pl](mailto:twoj-tydzien@wp.pl)

15 maja 2022 roku minie 20 lat od dnia wydania pierwszego numeru „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”.  
W tym czasie ukazało się na naszych łamach sporo tekstów, które jak nam się wydaje warto przypomnieć.

# Arogancki minister Ziobro

Rozmowa z ANDRZEJEM GŁADYSZEM – emerytowanym sędzią, w latach 1990-1998 prezesem Sądu Rejonowego w Poznaniu



- Minister sprawiedliwości i prokurator generalny Zbigniew Ziobro ma za sobą potężne zaplecze polityczne, ale jednocześnie bardzo kruche poparcie środowiska teoretyków i praktyków prawa. Mizerne więc w konsekwencji wsparcie intelektualne. Czym to się może skończyć?

- Obserwując to wszystko, co się dzieje wokół osoby ministra Ziobro i poznając jego zamierzenia, zaczynam odczuwać coraz większy niepokój, momentami wręcz degustację. Obawiam się, że mogą się nie udać żadne zapowiadane przez niego i potrzebne reformy wymiaru sprawiedliwości, a jego decyzje podszyte polityką spowodują wiele zła.

- Dłatego, że nie liczy się ze zdaniem innych? Że trwa w przekonaniu o własnej nieomyślności?

- Jest człowiekiem bardzo młodym, bez żadnego dorobku naukowego. Nie ma też za sobą dużej praktyki zawodowej. Nie wiem, czy pracując w prokuraturze w ogóle sporządził jakieś akty oskarżenia i skierował je do sądu. Jeżeli nawet tak, to było tego niezbyt dużo. A więc – nie jest ani dłużej praktykiem, ani żadnym naukowcem. W tej sytuacji tym bardziej powinien się liczyć ze zdaniem prawników z doświadczeniem. Tymczasem wygląda na to, że skłóci się z całym środowiskiem. To zastraszająca perspektywa.

- Podobną obawę wyraziło niemal czterysta osób, w tym ponad stu profesorów prawa ze wszystkich chyba polskich uczelni wyższych w głosnym już „Apelu środowisk prawniczych”. Niektórych z nich minister Zbigniew Ziobro nazwał „liderami frontu obrony przestępców”.

- Podpisani pod „Apelem” wybitni



Andrzej Gładysz

profesorowie zarzucają mu arogancję, wręcz wypowiedanie pod ich adresem słów obraźliwych. Minister Ziobro twierdzi, że osoby, które studiowały prawo trzydzieści lat temu, nie są teraz z nim na bieżąco, nie wiedzą, jakie powinny obowiązywać zasady jego reformowania. Oni są tym oburzeni. Także zdarzeniami takimi jak odwołanie profesora Stanisława Waltosia z funkcji przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego i – po proteście jej członków – rozwiązanie całej komisji. Rozumiem to oburzenie. Bo ta komisja pracowała od wielu lat i miała już pewne, szeroko akceptowane plany reformy wymiaru sprawiedliwości. Nie ze wszystkimi minister Ziobro musi się zgadzać, ma niezbywalne prawo nanoszenia poprawek do tych propozycji, ale nie wolno mu wszystkiego odrzucać. Oceniać negatywnie.

- W miejsce rozwiązanej Komisji Kodyfikacyjnej minister powołał trzydzieści cztery zespoły robocze, które będą przygotowywały cząstkowe nowelizacje. Jak to się ma do konieczności czynienia wszystkiego, by prawo było materiają spójną, konse-

kwentną, logiczną, jednorodnie konstruowaną?

- To jest po prostu ogromny błąd. Odcinkowe reformowanie prawa karnego przyniesie wiele szkód. Prawo będzie niespójne, a sędziowie zmuszeni do orzekania na jego podstawie będą mieli ogromne trudności z wydaniem prawidłowych werdyktów.

- Niezwykle krytycznie ocenia Pan działania ministra sprawiedliwości. A przecież wielu Polaków cieszyło się, że to właśnie jemu powierzono sterowanie tym resortem.

- Rzeczywiście tak było, gdyż zapowiadał zdecydowaną walkę z przestępczością, zwłaszcza z korupcją. Takie obietnice zawsze znajdują poklask. Okazuje się jednak, że metody, które chce przy tym stosować krytykowane są przez teoretyków i praktyków prawa. Po odwołaniu go z funkcji szefa Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, profesor Waltoś powiedział, że „wołanie o surowe kary, to nie tylko w Polsce skuteczny sposób na zyskiwanie poparcia, na zrobienie politycznej kariery. Ale społecznie szkodliwe jest podsycanie w ludziach chęci zemsty, wmawianie, że tylko odwet jest wymierzaniem sprawiedliwości”. Tymczasem minister Ziobro jedną receptę na wszelkie zło widzi w zaostrożeniu prawa. Na Zachodzie jest też taka tendencja, ale bardziej wynika ona z opinii polityków niż prawników.

W okresie PRL nasz kodeks karny był jednym z najsurowszych w całej Europie. Po zmianach politycznych w Polsce miałem zaszczyt pracować w komisjach NSZZ „Solidarność”. Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości i pamiętam, że robiliśmy wszystko, by te nasze przepisy, bardzo ostre, humanizować i cywilizować. To nam się w dużej części udało, a minister Ziobro przejawia niestety zamysły powrotu do tego, co było w PRL. I to jest zastraszające.

- Jak więc walczyć z przestępczością?

- Mądrzy prawnicy już dawno wymyślili, że nie ograniczy się jej i nie zwalczy restrykcyjnym prawem. Ono może dać doraźne powodzenie, ale w perspektywie ta przestępczość może się nawet zwiększać. Przede wszystkim trzeba upewnić społeczeństwo, że nastąpi szybkie wykrycie sprawcy

Schrony dla wybranych  
Urataje się co dziesiąty poznanianin strony 8-9

Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCE

Tylko 1,50 zł

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Dwutygodnik. Ukazuje się od 15 maja 2002 roku.

Rok V Numer 4/101 22 lutego 2006 ISSN 1734-5294 www.twój-tydzień.wp.pl e-mail: twój-tydzień@wp.pl Nr indeksu 373001 CENA 1,50 zł (z 10% VAT)

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH ISO 9001

Uwaga oferujemy USŁUGI dla Naszych Klientów

Zgłaszanie i likwidacja szkód PZU SA

60-154 Poznań, ul. Złotowska 85 tel. 602-46-671, fax 604-60-06

## Arogancki minister Ziobro



Rozmowa z ANDRZEJEM GŁADYSZEM – emerytowanym sędzią, w latach 1990-1998 prezesem Sądu Rejonowego w Poznaniu

W NUMERZE:  
ZNANI O SOBIE Wojciech Babala ze Straży Miejskiej w Poznaniu str. 4  
Słowackie korzenie Andy Warhola str. 5  
TAK MYŚLĘ ZUS okrada emerytów str. 6  
KRYMINALNY POZNAŃ str. 6  
Zapraszamy na targi 125 lat Welli (2) str. 7  
TAJEMNICE II WOJNY ŚWIATOWEJ str. 12  
Cyborgi nadchodzą str. 13  
Murano z Nissan Polody str. 14  
Nowy Seat Leon str. 14  
CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE str. 15

Następny numer ukazuje się w środę 8 marca

„TTW” z 22 lutego 2006 roku

przestępstwa, potem sprawny proces jego osądzenia i spowodowanie, żeby wymierzona karę odbył. Bo nie może być takiej sytuacji, jaka jest teraz, że dwadzieścia pięć tysięcy skazanych prawomocnymi wyrokami czeka latami na osadzenie w więzieniu. A minister Ziobro chce jeszcze ich mnożyć – między innymi orzeczeniami wymyślonych przez niego sądów dwudziestoczworgodzinnych, które miałyby wyrokować w drobnych sprawach chuligańskich stosując wobec ich sprawców nawet niewysokie, ale bezwzględne kary pozbawienia wolności. Przybędzie skazanych, wydłuży się kolejka czekających na odsiadkę...

- Profesor Marian Filar z Uniwersytetu imienia Mikołaja Kopernika powiedział publicznie, że „to co się dzieje, to już nie folklor polityczny. To jest bardzo niepokojące i zmierza w niebezpiecznym kierunku”. Nazywa to polityką „hysterycznej penalizacji”.

- I tak w istocie jest. Ale minister Ziobro nie słucha profesora Filara, nie słucha innych autorytetów. Lekceważąc wypowiada się o pierwszym rzeczniku praw obywatelskich, profe-

sor Ewie Łętowskiej. Z kolei profesor Andrzej Zoll, którego znam osobiście, bo w okresie „Solidarności” pracowaliśmy razem nad zmianami przepisów prawa karnego i mam dla niego olbrzymi szacunek, był profesorem obecnego ministra i bezzasadnie krytykowanie właśnie jego osoby przez Zbigniewa Ziobro jest co najmniej dużym nietaktem.

Chcę jeszcze szczególnie mocno podkreślić, że wspomniany „Apel środowisk prawniczych” wskazujący, że metody proponowane przez ministra idą w złym kierunku, podpisał między innymi profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Andrzej Strzembosz. Był pierwszym członkiem „Solidarności” na stanowisku wiceministra sprawiedliwości, później przez dwie kadencje pełnił funkcję pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Jego podpis powinien dać ministrowi Ziobro szczególnie wiele do myślenia. A mnie daje asumpt do zastanowienia się, że jego pomysły idą w zdecydowanie złym kierunku.

Rozmawiał:  
JACEK KORNASZEWSKI

Niestety, obaj rozmówcy dzisiaj już nie żyją. Sędzia Andrzej Gładysz (rocznik 1932) zmarł 9 września 2014 roku, a Jacek Kornaszewski – nasz Redakcyjny Kolega i Przyjaciel „TTW” – odszedł niespodziewanie w wieku 53 lat 6 lutego 2010 roku.

## Apel środowisk prawniczych

My, niżej podpisani przedstawiciele środowisk prawniczych wyrażamy głębokie zaniepokojenie zarówno formą, jak i treścią zmian wprowadzanych w prawie karnym i wymiarze sprawiedliwości. W naszym przekonaniu, działania te ignorują rzeczywistą sytuację w kraju, a także dorobek nauki - wprowadzają opinię publiczną w błąd, są uzasadnione demagogicznie, a w efekcie psują prawo i naruszają zasady demokratycznego państwa prawnego. Ich konsekwencją będzie nie tylko naruszenie elementarnych praw obywateli, ale znaczny wzrost poczucia zagrożenia, a w perspektywie kilkuletniej - rzeczywisty wzrost przestępczości.

Odwołanie przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego - prof. Stanisława Waltosia oraz sposób tego odwołania, a także potraktowanie całej Komisji budzi przekonanie, że osobom odpowiedzialnym za porządek, bezpieczeństwo oraz wymiar sprawiedliwości nie zależy ani na rzeczywistym usprawnieniu jego funkcjonowania, ani na poprawie bezpieczeństwa obywateli.

Zarówno język, jak i sposób działania obecnych władz przypominają ludzako czasy PRL. W XXI wieku nie da się rozwiązywać poważnych problemów społecznych ignorując dorobek nauki. Nie mamy wątpliwości co do tego, że nasz apel nie wpłynie na stanowisko władz. Jednak naszym obywatelskim obowiązkiem, zgodnym ze społeczną rolą prawnika, jest w tej sytuacji zgłosić swój zdecydowany sprzeciw.

(Podpisywanie pod apelem zakończyło się 10 lutego 2006 roku - w sumie zebrano 460 podpisów !!!)

# Twój TYDZIEŃ Z SUCHEGO LASU

**GALERIA**  
SUCHOLESKA

**DO WYNAJĘCIA LOKAL  
HANDLOWO-USŁUGOWY**

**30m<sup>2</sup>**

**tel. 502 305 500**

[www.galeriasucholeska.pl](http://www.galeriasucholeska.pl)

Znajdź nas na  [www.facebook.com/galeriasucholeska](https://www.facebook.com/galeriasucholeska)

## Zabraknie w budżecie 19 milionów

Rozmowa z **GRZEGORZEM WOJTERĄ**, wójtem Gminy Suchy Las

- Od marca trwa w Polsce pandemia koronawirusa. Istnieje zagrożenie epidemiczne, ale także ekonomiczne. Zamknięte są firmy większe i mniejsze, ludzie tracą pracę, pomoc państwa bywa iluzoryczna. Jak ta sytuacja może odbić się na budżecie gminy Suchy Las?

- Budżet gminy jest ściśle powiązany z gospodarką, z sytuacją zarówno przedsiębiorców, jak i pracowników mieszkających w naszej gminie. Krótko mówiąc, im lepiej dzieje się w gospodarce, tym lepiej wygląda kwestia dochodów gminy, tym stabilniejszy jest jej budżet.

- No właśnie, ostatecznie w gospodarce nie dzieje się najlepiej...

- To prawda i myślę, że mamy powody do zmartwienia.

- A konkretnie?

- Do budżetu gminy wpływa w okrągłości 37 procent podatków od osób zatrudnionych na różnego rodzaju umowy o pracę (to jest tak zwany PIT) oraz 6 procent podatku który płacą przedsiębiorstwa,

tak zwany CIT. To są podstawowe dochody każdej gminy. Jeżeli nam jako pracownikom dzieje się gorzej, jeżeli nasze przedsiębiorstwa zamrażają

swoją działalność lub są zmuszone ją znacznie ograniczyć, to w konsekwencji mniej jest złotych w gminnej kasie.

- Czy możemy już dzisiaj oszacować te budżetowe straty związane z atakiem koronawirusa?

- Brak jeszcze konkretnych danych a tym samym konkretnych wyliczeń, ale sądzimy że zmniejszenie wpływów podatkowych do gminnego budżetu może wynieść aż... 15 milionów złotych w tym roku.

- To bardzo dużo pieniędzy...

- Tak, około 10 procent rocznego dochodu gminy Suchy Las.

- Pandemia oznacza braki w dochodach, ale także dodatkowe wydatki. Nieprzewidziane wydatki, bo nikt się koronawirusa nie spodziewał. Jakie są te dodatkowe wydatki w gminie Suchy Las?

- Sporo wydajemy na środki ochrony osobistej – maseczki, płyny dezynfe-

kujące i dostosowanie choćby urzędu do niespotykanej nigdy wcześniej sytuacji epidemicznej. Dochodzą do tego także koszty związane z uchwaleniem przez Radę Gminy naszej gminnej tak zwanej tarczy antykrzysowej. Ta decyzja była konieczna, bo przedsiębiorcy czekali na tego typu pomoc. Oznacza ona dodatkowe wydatki, ale nikt nie miał wątpliwości – ani w Urzędzie, ani w Radzie Gminy – że taką uchwałę jak najszybciej trzeba podjąć.

- Na czym polega ta pomoc?

- Od marca zwolniliśmy przedsiębiorców z podatku od nieruchomości. Na razie na trzy miesiące, ale co będzie potem dzisiaj jeszcze nie wiadomo.

- Mówmy więc na razie o marcu, kwietniu i maju. O ile z powodu tego zwolnienia wpłynie w tym roku mniej pieniędzy do budżetu gminy?

- Z naszych wyliczeń wynika, że możemy w tym przypadku mówić maksymalnie o 4 milionach złotych. Dzisiaj jest 20 maja i już mamy około 500.000 złotych mniej z powodu zwolnień i umorzeń podatku od nieruchomości.

- Czyli w budżecie może zabraknąć w 2020 roku z powodu pandemii koronawirusa około 19 milionów złotych?

- Niestety tak, przy założeniu oczywiście, że sytuacja epidemiczna wróci szybko do normy.

- Co to oznacza konkretnie dla mieszkańców gminy, dla planów inwestycyjnych?

- Będziemy mieli 19 milionów mniej na wydatki inwestycyjne i tak zwane wydatki bieżące, czyli na codzienne funkcjonowanie gminy. Część planowanych w tym roku inwestycji będziemy musieli przesunąć na lata następne. Podkreślam jednak z całą mocą – z niczego nie rezygnujemy. Dodatkowo poszukujemy oszczędności, przyglądamy się zapisom budżetowym. Szacuję, że w wydatkach bieżących uda się nam zaoszczędzić około 2 miliony złotych.

- Z jakich ważnych dla gminy i mieszkańców inwestycji trzeba będzie zrezygnować?

- Odpowiem inaczej - z jakich inwestycji zrezygnować nie możemy. Nie możemy zrezygnować z inwestycji opartych na „Zezwoleniu

na Realizację Inwestycji Drogowej” (tzw. ZRID), bo zezwolenie to szybko wygasa. Będzie to między innymi przebudowa skrzyżowania ulicy Młodzieżowej z ulicą Obornicką, ulica Szkółkarska, rondo na ulicy Sucholeskiej i rondo w Biedrusku. Te inwestycje nie są zagrożone. Musimy także zrealizować inwestycje z udziałem środków zewnętrznych (unijnych, rządowych i środki pochodzące z innych źródeł – np. dopłata do inwestycji z Aquanetu). Oznacza to, że budowa kanalizacji Zielątkowo-Goleczewo będzie realizowana, podobnie jak inwestycja na Dworcu w Żłotnikach i Stary Bar w Chłudowie. Montaż solarów i paneli fotowoltaicznych będzie prowadzony...

- To z czego trzeba będzie zrezygnować?

- Z inwestycji w oświetlenie dróg. Chcieliśmy sporo w tym zakresie zrobić, plan na ten rok był bogaty i ambitny, ale musimy te inwestycje przesunąć na rok 2021. Nie wykonamy inwestycji przy ulicy Diamentowej i kilka jeszcze innych mniejszych projektów. Jakich? Jeszcze jest zbyt wcześnie, by mówić o szczegółach. Liczymy, zastanawiamy się, dyskutujemy.

- Mówiliśmy wcześniej o gminnej „tarczy antykrzysowej”. Czy gdyby sytuacja epidemiczna pogorszyła się, gdyby przyszła druga fala epidemii...

- Mijmy nadzieję, że tak się nie stanie. Dzisiaj nie rozmawiamy o tym, ale sytuacja jest dynamiczna i tak też będziemy na nią reagować. Dzisiaj zastanawiamy się jednak nad stworzeniem specjalnego programu pomocowego dla transportu i logistyki, a mamy przecież w gminie wiele tego typu firm, które w normalnych warunkach generują poważne wpływy budżetowe. Pandemia koronawirusa zaskoczyła nas wszystkich, zmieniła nasze myślenie, nasze codzienne postępowanie, zwyczaje i nawyki. Przy okazji chciałbym podziękować naszym mieszkańcom za szybkie dostosowanie się do tych nowych warunków, za społeczną solidarność, za pomoc sąsiedzką. To był trudny egzamin, który wszyscy razem, wspólnie zdaliśmy.

Rozmawiał  
**TOMASZ MAŃKOWSKI**

Czekamy na Państwa opinie, uwagi, maile – [ttw.suchylas@wp.pl](mailto:ttw.suchylas@wp.pl)

# Byliśmy - Jesteśmy

Wśród wielu wydarzeń i przedsięwzięć, które musieliśmy odwołać i z których musieliśmy zrezygnować, jest na szczęście takie, które możemy zrealizować. Z wielką przyjemnością prezentujemy Państwu wystawę zdjęć pod tytułem *Byliśmy - Jesteśmy*, pokazującą kilkanaście miejsc na terenie gminy Suchy Las, sfotografowanych 30 lat temu i dziś.

Okazją do stworzenia tej wystawy jest 30-lecie samorządu gminnego przypadające dokładnie 27 maja, bo właśnie tego dnia, w 1990 roku odbyły się pierwsze wybory do rad gmin i miast, a także pierwsze wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Myszę, że każdy z nas docenia rolę samorządu w ustroju państwa i zdaje sobie sprawę, jaką daje on możliwość współżycia w naszym najbliższym otoczeniu. Jeden z motywów stworzenia naszej wystawy to pokazanie, jak zmieniła się rzeczywistość wokół nas, stąd zestawy fotografii pokazujących te same obiekty, miejsca i ulice kiedyś i dziś.

Sięgnęliśmy do archiwum CKiBP i znaleźliśmy papierowe zdjęcia wykonywane na początku lat 90-tych. Zaprosiliśmy do współpracy fotografików uczestniczących w zajęciach naszego Koła Kamery. Autorami większości współczesnych zdjęć są Małgorzata Dawidowska i Piotr Metzler. Zdjęcie z drona wykonał Marcin Wesołowski, autorką fotografii Starego Baru w Chludowie jest Barbara Stachowiak. Kuratorem wystawy *Byliśmy - Jesteśmy* jest fotografik i filmowiec, prowadzący Koło Kamery, Tadeusz Korach.

Wystawę, umieszczoną na ścianie budynku Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej przy ul. Szkolnej 16, będzie można oglądać od 27 maja do końca czerwca.



Pałac w Złotnikach



## Dzieciaki i szafa



Z okazji Dnia Dziecka, zapraszamy wszystkie dzieciaki na spektakl Teatru Fuzja o tym *Co w szafie piszczy*.

Każda szafa skrywa w sobie wiele magicznych tajemnic, ukrytych skarbów i sekretów czekających na odkrycie. Do odkrycia co w jednej z takich szaf piszczy zaprasza arcyciekawskie rodzeństwo Zośki i Jasia. Kiedy w domu dzieciaki zostają sam na sam z szafą babci i dziadka rozpoczyna się przygoda! Niesforne rodzeństwo znajduje skarby, oswaja potwory, odgrywa różne postaci – mola Zdzisława, Ciotkę Wandę, Płaszczarza Rękawistego czy oddział Skarpeciaków. Odkrywa również rodzinne tajemnice i historie sprzed lat.

Szafa staje się świetnym miejscem do zabawy, uruchamia wyobraźnię i mieści wszelkie niekonwencjonalne dziecięce pomysły. Spektakl zaskakuje różnorodnością form. Obok aktorów do życia budzą się lalki, ożywają przedmioty, maszerują skarpety. To feeria ruchu, barw, muzyki i słów.

Występują: Agnieszka Mikulska, Tomasz Rozmianiec, muzyka: Jakub Woźniak

Spektakl będzie dostępny 1 czerwca w godzinach 11.00-18.00 na naszej stronie: [www.osrodek Kultury.pl](http://www.osrodek Kultury.pl) (w wydarzeniu Dzień Dziecka) oraz na naszym profilu na facebooku.



## Kino samochodowe

Wszystkich, którzy chętnie wybiorą się w dalszą filmową podróż, zapraszamy w drogę razem z Veroną i Burtem. Mają po 33 lata i są razem od czasu studiów. Uświadamiają sobie, że nic nie trzyma ich w miejscu, w którym obecnie mieszkają, więc na 3 miesiące przed narodzinami dziecka wyruszają w drogę, na poszukiwanie oazy, w której będą mogli założyć własny dom.

Jak będzie przebiegała ich droga, możecie przekonać się podczas seansu kina samochodowego, które odbędzie się na parkingu przy basenie 5 czerwca o godz. 21:30. *Para na życie* to wesoły film o miłości, uczuciach i szczęściu, jakie mogą ofiarować sobie zakochani.

Jeżeli chcecie wybrać się z nami w tę podróż, pamiętajcie o najważniejszych zasadach:

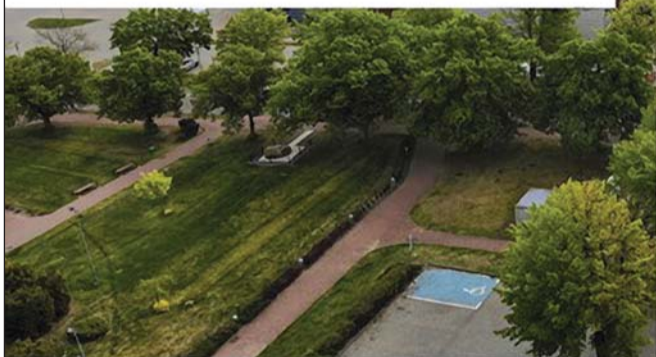
- kino jest darmowe, ale obowiązują zapisy telefoniczne od 1.06 w godz. 9.00-15.00 – pytamy o imię i nazwisko oraz numer rejestracyjny pojazdu, ilość miejsc ograniczona,
- w samochodzie mogą przebywać tylko dwie osoby,
- jeżeli chcecie uchylić czy otworzyć okno – konieczne są maseczki,
- przy wjeździe mierzymy temperaturę

*Para na życie* reż. Sam Mendes  
5 czerwca, godz. 21:30

wstęp wolny – obowiązują zapisy od 1 czerwca (tel. 612500400/402)  
parking przy basenie Octopus od ul. Obornickiej  
Suchy Las, ul. Szkolna 18

## BYLIŚMY JESTEŚMY

30 - lecie samorządu gminnego



PLENEROWA WYSTAWA  
FOTOGRAFICZNA

27 maja do 30 czerwca 2020

CENTRUM KULTURY  
I BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
W SUCHYM LESIE



# Skrzyżowanie w Suchym Lesie tematem nadzwyczajnej sesji



**W poniedziałek, 4 maja w Suchym Lesie ruszyła przebudowa skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową. Zgodnie z dokumentacją projektową, by przeprowadzić tę inwestycję koniecznym stało się wycięcie części drzew rosnących wzdłuż ulicy Młodzieżowej. To spowodowało niezadowolone grupy mieszkańców, którzy domagali się zachowania rosnących w tym miejscu lip. Do protestu dołączyli także poznańscy anarchiści.**

Przy okazji tej akcji w mediach pojawiło się wiele pytań, nieścisłości, a także nieprawdziwych informacji, dotyczących samej inwestycji. Na nadzwyczajnej sesji Rady Gminy, która została zwołana w poniedziałek 11 maja, strony dyskusji miały okazję między innymi zapoznać się z przebiegiem całego postępowania związanego z tym przedsięwzięciem realizowanym przez Gminę oraz poznać argumenty osób, które sprzeciwiały się usunięciu lip. Mieszkańcy, którzy zabierali głos podkreślali, że drzewa te mają dla nich wartość sentymentalną, są częścią historii Suchego Lasu, ponieważ były sadzone przed ponad sześćdziesięcioma laty przez społeczność tej miejscowości. Wskazywali także rolę drzew w ekosystemie i konieczność dbania o przyrodę w kontekście kryzysu klimatycznego.

Jeżeli chodzi o samą inwestycję, prezentację na jej temat przedstawiła Aurelia Szczęśna, kierownik Referatu Budowlano-Inwestycyjnego Urzędu Gminy.

Choć do przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie przystąpiono w tym roku, jak się okazuje pierwsze prace – projektowe – rozpoczęły się już przed pięcioma laty.

W październiku 2015 roku została opracowana koncepcja projektowa przebudowy tego skrzyżowania. Jej celem było wskazanie optymalnego wariantu przebudowy skrzyżowania, pod względem funkcjonalnym (uwzględniającym potrzeby mieszkańców gminy w zakresie obsługi komunikacyjnej, przy jednoczesnej płynności ruchu na ul. Obornickiej) oraz ekonomicznym. Rozważane było VI wariantów rozwiązań. Wśród nich pojawiły się te najprostsze, najmniej ingerujące w obecny układ drogowy, ale z dużym ograniczeniem możliwości wyboru wariantów kierunku ruchu. Były też warianty związane z budową ronda, którego realizacja byłaby rozwiązaniem obcym w stosunku do układu skrzyżowań w ciągu ulicy Obornickiej, a przy tym kosztownym, pochłaniającym dużo więcej terenu niż wariant VI, który ostatecznie został wybrany.

Wariant VI uwzględniał: pełną komunikację we wszystkich kierunkach, koordynację sygnalizacji świetlnej z sygnalizacją sąsiednich skrzyżowań, bezpieczeństwo ruchu pieszego, prawidłowe funkcjonowanie skrzyżowania w układzie przestrzenno-urbanistycznym, powtarzalność rozwiązań na skrzyżowaniach sąsiadujących.

W listopadzie 2016 roku ogłoszone zostało zamówienie na wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie, w oparciu o wariant VI koncepcji. Postępowanie zostało unieważnione z powodu braku ofert. Przetarg został ponownie ogłoszony w styczniu 2017 roku. Tym razem oferty złożyły 4 firmy, a najkorzystniejszą z nich przedstawiło biuro projektowe PROSTA PROJEKT, z którym Gmina podpisała umowę w marcu 2017 roku. Zakres zamówienia obejmował: wykonanie pro-

jektu budowlano-wykonawczego wraz z uzyskaniem decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, w tym między innymi: uzyskanie wymaganych warunków, opinii, uzgodnień, zezwoleń, decyzji, wykonanie projektów branżowych, inwentaryzację drzew przeznaczonych do wycinki, projekt organizacji ruchu.

Prace projektowe firma PROSTA PROJEKT rozpoczęła w tym samym roku, a dotyczyły one: uzyskiwania niezbędnych materiałów, map do celów projektowych, warunków, opinii, akceptacji przez Gminę rozwiązań projektowych, przystąpienia do uzgodnień zewnętrznych, w tym m.in. w Starostwie Powiatowym w Poznaniu.

Biuro projektowe PROSTA PROJEKT w sierpniu 2018 roku złożyło do Starostwa Powiatowego wniosek w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, który ze względu na braki formalno-prawne pozostał bez rozpatrzenia.

W październiku 2018 roku biuro projektowe złożyło kolejny wniosek w tej samej sprawie. Postępowanie zakończyło się wydaniem w dniu 4 lutego 2019 roku decyzji nr 5/2019 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa skrzyżowania dróg gminnych ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w m. Suchy Las”, w ramach zadania inwestycyjnego pt. „Przebudowa skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie”. Z dniem 15 marca 2019 roku decyzja ta stała się ostateczna.

Gmina przetarg na przebudowę skrzyżowania ul. Obornickiej z ul. Młodzieżową w Suchym Lesie ogłosiła w grudniu 2019 roku. Do przetargu przystąpiło 5 firm. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpiło 14 lutego tego roku. Najkorzystniejszą ofertę przedstawiła firma PUB BRUKPOL S.C., z którą Gmina umowę podpisała 5 marca.

#### Zakres inwestycji:

- ▶ ul. Młodzieżowa, odcinek w kierunku ul. Szkolnej, długość ok. 80 m
- poszerzenie jezdni, budowa dodatkowego pasa – lewoskrętu w kierunku Obornik
- budowa odcinka ścieżki rowerowej – od skrzyżowania w kierunku szkoły
- przebudowa istniejących chodników i zjazdów
- wykonanie elementów kanalizacji deszczowej w celu prawidłowego odwodnienia drogi
- ▶ ul. Młodzieżowa, odcinek w kierunku ul. Bogusławskiego, długość ok. 180 m
- modernizacja nawierzchni jezdni
- budowa chodnika po północnej stronie ulicy
- przebudowa zjazdów
- wykonanie elementów kanalizacji deszczowej w celu prawidłowego odwodnienia drogi
- ▶ ul. Obornicka – modernizacja na długości 370 m
- dojazd do skrzyżowania od strony Poznania – likwidacja wyspy, budowa pasa lewoskrętu w ul. Młodzieżową
- kierunek Oborniki – likwidacja wysp, budowa pasa manewrowego
- wykonanie nowej nakładki z mas bitumicznych
- budowa ścieżki rowerowej wraz z chodnikiem, po południowej stronie drogi, odcinek od skrzyżowania z ul. Obornicką do ul. Nizinnej (część zakresu wg odrębnego opracowania projektowego)
- budowa odcinka chodnika po północnej stronie ulicy

- przebudowa istniejących chodników i zjazdów
- wykonanie elementów kanalizacji deszczowej w celu prawidłowego odwodnienia drogi
- ▶ wycinka drzew zgodnie z dokumentacją projektową (z 46 drzew do wycinki przeznaczono 34 drzewa, ostatecznie wycinkę ograniczono do 24 drzew, wycięto 22 drzewa), przebudowa sygnalizacji świetlnej oraz kolidującej infrastruktury podziemnej i naziemnej, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego.

– *Decyzję o rozpoczęciu prac poprzedziliśmy bardzo solidnymi analizami, rozmowami i zważeniem wielu determinujących to przedsięwzięcie argumentów, kładąc przy tym na szali konieczność zagwarantowania mieszkańcom bezpieczeństwa, a z drugiej strony już na samym początku mieliśmy świadomość, że będzie to związane z częściową wycinką drzew – mówił podczas sesji wójt Grzegorz Wojtera. – Każdy z nas chciałby podejmować tylko te decyzje, które są dla wszystkich przyjemne. Nie zawsze tak oczywiście jest. Musimy podejmować też te trudne decyzje. I tak było w tym przypadku. Ta inwestycja, jak i wszystkie pozostałe, które realizowane są na terenie gminy, podbudowana jest pełną troską o najlepiej pojmowany interes społeczny z wykorzystaniem wszystkich możliwości środków wiedzy, którą posiadają moi współpracownicy oraz eksperci, występujący w różnych rolach – od projektantów aż po inspektorów nadzoru. Pragnę też wszystkich Państwa zapewnić, że dbałość o środowisko naturalne, jego ochrona i poprawa jest jednym z głównych celów w naszej pracy jako pracowników urzędu. Dlatego w ramach tej inwestycji, czego wyrazem jest podjęta uchwała, będziemy rekompensować ponadstandardowymi nasadzeniami ubytek w drzewostanie, który pojawił się po realizacji pierwszego etapu tej inwestycji.*

Podczas majowej nadzwyczajnej sesji, radni podjęli uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na 2020 rok, w której kwotę 100 tys. zł przeznaczyci na nasadzenia zastępcze.

Z pełną relacją z sesji można zapoznać się YouTube → gminasuchylas → XVIII nadzwyczajna sesja Rady Gminy Suchy Las.

#### REFERAT PROMOCJI GMINY



Sesja nadzwyczajna

# Procedury obowiązujące w okresie epidemii COVID-19 w przedszkolach publicznych w gminie Suchy Las



Po konsultacji Wójta Gminy z Dyrektorami przedszkoli oraz Referatem Oświaty i Sportu Urzędu Gminy, zostały opracowane procedury obowiązujące w okresie epidemii COVID-19 w przedszkolach publicznych w gminie Suchy Las. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Poznaniu nie wnosi zastrzeżeń do procedur. Rekomendujemy je do zastosowania w placówkach niepublicznych.

## PROCEDURY

1. Wprowadza się w okresie ogłoszenia stanu epidemii Covid-19 procedury obowiązujące w przedszkolach publicznych w gminie Suchy Las. Procedury należy stosować od dnia 18 maja 2020 r. do odwołania.
2. Warunkiem przyjęcia dziecka do przedszkola jest podpisanie oświadczenia, które stanowi załącznik do niniejszych procedur. Załącznik dostępny jest na stronie [www.suchylas.pl](http://www.suchylas.pl) → Aktualności → Procedury obowiązujące w okresie epidemii COVID-19 w przedszkolach publicznych w gminie Suchy Las.

### I. Procedura organizacji pracy placówki

#### 1. Czas pracy placówki:

Czas pracy placówki zostaje ustalony w godz. od 6:30 do 16:00.

#### 2. Zasady przyjmowania dzieci do placówki:

W okresie obowiązywania procedury przyjmowane są w pierwszej kolejności dzieci:

- a) pracowników systemu opieki zdrowotnej,
- b) pracowników służb mundurowych,
- c) pracowników handlu i przedsiębiorstw produkcyjnych realizujących zadania związane z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID 19,

- d) osób samotnie wychowujących dziecko,
  - e) których rodzice oboje pracują i nie mają możliwości pogodzenia pracy z opieką w domu.
3. Dzieci mogą korzystać z placu zabaw, który będzie regularnie czyszczony z użyciem detergentu lub dezynfekowany.
  4. Nie są organizowane wyjścia poza teren przedszkola np. spacer.
  5. Przedszkole zapewnia wyżywienie dzieci.
- II. Procedura przyrowadzenia dziecka do przedszkola
    1. Rodzic/opiekun przyrowadza dziecko do godz. 8:00, nie wchodząc do placówki.
    2. Do przedszkola przyjmowane są dzieci zdrowe.
    3. Przy przyjęciu dziecka do przedszkola mierzona jest temperatura ciała dziecka.
  - III. Procedura przebywania dzieci w salach
    1. Dzieci przebywają w wyznaczonych, stałych salach.
    2. Liczebność grupy do 12 dzieci.
    3. W salach do dyspozycji dzieci pozostają tylko te zabawki, które łatwo można zdezynfekować.
    4. Obowiązuje zakaz przynoszenia przez dzieci zabawek, książek, w tym również własnych posiłków i napojów.
    5. Sala, w której odbywają się zajęcia jest raz na godzinę wietrzona, w czasie przerwy.
    6. Dzieci często i regularnie myją ręce w ciągu dnia, pod nadzorem nauczyciela.
    7. W czasie obowiązującej procedury dzieci nie leżakują, ani nie myją zębów po posiłkach.

### IV. Procedura przygotowania, podawania oraz dowozu posiłku

#### 1. Kuchnia:

- a) poza ogólną procedurą uwzględnioną w HACCP zaleca się, aby na terenie kuchni oraz zmywalni przebywały wyłącznie osoby do tego upoważnione;
- b) wszelkie czynności związane z przygotowaniem posiłków wykonywane są w maseczce ochronnej oraz rękawicach jednorazowych;
- c) wielorazowe naczynia oraz sztućce należy myć w zmywarce z dodatkiem detergentu w temp. 60°C lub wyparzyć;
- d) wydawanie posiłków dzieciom odbywa się z zachowaniem wszystkich zasad bezpieczeństwa;
- e) pracownicy kuchni dokonują dezynfekcji stanowisk pracy, opakowań produktów wyposażenia kuchni.

#### 2. Catering:

Posiłki przygotowane przez catering odbiera się bez kontaktu z pracownikiem cateringu.

#### 3. Przewóz posiłków:

- a) posiłki dostarczane są w szczelnie zamkniętych pojemnikach,
- b) pojemniki po dostarczeniu są dezynfekowane.

#### 4. Wydawanie posiłków:

Dzieci spożywają posiłki w pojedynczych grupach (przy stoliku max. 3 osoby) z zachowaniem zasad bezpieczeństwa.

Po każdym posiłku następuje czyszczenie blatów stołów, czyszczenie krzesel.

### V. Procedura na wypadek podejrzenia zakażenia

1. W przedszkolu należy wyznaczyć salę / pomieszczenie przeznaczone do umieszczania dziecka, u którego zaobserwowano objawy chorobowe.
2. W przypadku zaobserwowania objawów chorobowych u dziecka, następuje izolacja dziecka w wyznaczonej sali.
3. Pracownik przedszkola natychmiast informuje dyrektora przedszkola o zaobserwowaniu niepokojących objawów u dziecka, a ten informuje rodzica i Sanepid o istniejącej sytuacji.
4. Pracownik przedszkola postępuje zgodnie ze wskazówkami udzielonymi przez Sanepid.

### VI. Procedura odbioru dziecka z placówki

1. Rodzic/opiekun nie wchodzi do placówki, oczekuje przy drzwiach wejściowych. Pracownik przedszkola powierza dziecko pod opiekę rodzica/opiekuna.
2. Rodzic/opiekun w trakcie odbioru dziecka zachowuje zasady dystansu społecznego (odległość 2 metrów).
3. Rodzic/opiekun odbiera dzieci pojedynczo.
4. Dzieci nie zabierają z przedszkola żadnych przedmiotów, wytworów artystycznych itp.
5. Rodzic/opiekun zapewnia dziecku powyżej 4 roku życia maseczkę zakrywającą nos i usta w drodze z przedszkola do domu i z domu do przedszkola.

### VII. Procedura obowiązująca pracowników

1. Pracownicy przedszkola zaopatrzeni są w środki ochrony osobistej (przyłbice, maseczki, rękawiczki, płyn do dezynfekcji).
2. Pracownicy po przyjęciu do pracy zobligowani są do korzystania z płynu do dezynfekcji rąk, znajdującego się przy wejściu do przedszkola, oraz do odkażania rąk w ciągu dnia.
3. Na terenie przedszkola mogą przebywać tylko osoby zapewniające prawidłowe funkcjonowanie przedszkola (nauczyciele, pracownicy obsługi, pracownicy administracji).
4. Prace porządkowe w przedszkolu uwzględniają regularne sprzątanie i częste dezynfekcje powierzchni dotykowych oraz zabawek (kilkakrotnie w ciągu dnia).
5. Dyrektor/kierownik i nauczyciele kontaktują się z rodzicami telefonicznie, mailowo.
6. Wszyscy pracownicy przedszkola zobowiązani są do zapoznania się z wytycznymi przeciwepidemicznymi GIS z dnia 4 maja 2020 r. dla przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkole podstawowej i innych form wychowania przedszkolnego oraz instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3.

## FELIETON



**G**dy patrzę na kwitnące w maju kasztany, to nasuwa mi się tylko jedno wspomnienie. Wspomniały czas matur. Niektórzy słysząc

moje westchnienia radości towarzyszące temu wspomnieniu dziwią się okropnie. Opowiadają o traumatycznych przeżyciach i mega stresie związanym z tym egzaminem.

Nie byłam tak zwanym kujonem, nie byłam jakimś prymusem, czy cudownym dzieckiem nauki... A jednak zdawanie matury nigdy nie łączyło się dla mnie ze stresem. Kończyło tylko wspaniały etap w moim życiu i otwierało nową, ciekawą jego kartę. Dawało nowe możliwości. Ten egzamin dojrzałości był tylko kolejnym etapem w życiu. Nie zdawałam

## „Żadna ścieżka nie jest idealna”

sobie wówczas sprawy, że podejmuję ważną decyzję. Nie zdawałam sobie sprawy, że wybierając przedmioty egzaminów, kierunek studiów kierunkowałam swe dalsze życie.

Podejmowałam wówczas bardzo ważną decyzję. Definicją słowa „decyzja” jest postanowienie będące wynikiem dokonania wyboru. Teraz wiem, że im bardziej jesteśmy jej pewni, tym mniej potrzebujemy, by inni ją aprobowali. Jak mówiła Irena Kwiatkowska: „Wybór zawsze wiąże się z utratą rzeczy której nie wybraliśmy. Ale jeśli zaczynamy po niej rozpaczać, to nie mamy czasu dobrze zająć się tym co wybraliśmy”.

Oczywiście będąc tak młodą osobą jak maturzystą, nikt nie zwraca sobie głowy tzw. „kosztem uzyskania przychodu” - czyli rzeczami niewybranymi, tymi które pozostawiamy za sobą. Jest to naturalne

i bezproblemowo przechodzimy nad tym do porządku dziennego. Inaczej niestety jak w życiu dorosłym, gdy zastanawiamy się i kalkulujemy, co wybrać, co poświęcić? Młody człowiek bez zbędnego lamentowania potrafi określić, czy chce być artystą plastykiem, czy chirurgiem szczerkowym. Wspólną cechą tych dwóch zawodów jest co prawda rzeźbienie w gipsie, ale chyba tylko to i na małą skalę. Dlatego też decyzja nie jest trudna. Dojrzała osoba zaczęłaby kalkulować, rozpisywać ewentualne korzyści, wady... Młody, radosny człowiek nie musi tego robić. Kieruje się intuicją i chęcią działania na danej płaszczyźnie życia.

Tu przytoczę zasłyszane niedawno słowa - wskazówki, które są według mnie adekwatne dla tych młodych i tych starszych, którzy stoją przed podjęciem decyzji: „Każda

ścieżka ma radość, każda ścieżka ma smutek, żadna ścieżka nie jest idealna. Doskonałość istnieje ze względu na wady. Musisz wybrać mądrze, intuicyjnie, bez strachu i wyrażnie”.

Tak podejmująca decyzje osoba zasługuje według mnie na szacunek. Bez strachu, bez obaw, bez żalu nad opcjami niewybranymi. Bo przecież nasze życie to pasmo wyborów. Chcielibyśmy i życzymy sobie tego często w ramach wieszowania urodzinowego, aby wybory naszego życia były łatwe i trafne. Jednak, życie to nie koncert życzeń i nie ma co się nad tym wielce roztkliwiać. Popękanie błędów jest częścią tegoż życia. Ważne jest tylko to, aby w złym wyborze nie tkwić uparcie, aby być czujnym i mieć otwarty na zmiany umysł. Nie rońmy też nad opcjami niewybranymi, nie zatracajmy się w żalu, gdy decyzja nie będzie w 100

procentach trafiona. Skupiajmy siły i energię, aby jak najlepiej wykorzystać szansę daną nam przez los. Zapytacie pewnie: a co jak się nie uda? Odpowiem: trudno. Jeżeli nie ucierni na tym żaden człowiek lub inne stworzenie, jeżeli nie wyrzadziliście nikomu krzywdy, to bierzcie taką kartę za dobre doświadczenie, za naukę z życia płynącą. Wyciągajcie wnioski na przyszłość i starajcie się dalej realizować plany, marzenia, bogatsi o nowe doświadczenia, mądrzejsi. Kierujcie energię ku nowym wyzwaniom, tak aby praca nie była tylko przykrym obowiązkiem, lecz dawała choć trochę poczucia samo-realizacji i zadowolenia.

Życząc Wam i sobie dobrych wyborów pozdrawiam jak zwykle serdecznie.

WIESIA PRYCIŃSKA

# Zmowa „śmieciowa” w Poznaniu?



**Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasz Chróstny postawił zarzut zmywy przetargowej siedmiu przedsiębiorcom z Aglomeracji Poznańskiej zajmującym się odbiorem odpadów. Prezes Urzędu podejrzewa, że założone przez nich konsorcjum służyło do ograniczenia konkurencji w zamówieniach publicznych organizowanych przez wielkopolskie gminy.**

Jedną z form startu przedsiębiorców w przetargu jest stworzenie konsorcjum złożonego z różnych firm. Prawo antymonopolowe wprawdzie dopuszcza taką formę współdziałania, jednak jeśli uczestnicy konsorcjum mają możliwość samodzielnej realizacji zamówienia, to powinni je przeprowadzić bez współpracy ograniczającej konkurencję. Podobnie jest w sytuacji, w której możliwe jest wykonanie usług z mniejszą liczbą partnerów niż należy do konsorcjum.

Zdaniem Prezesa UOKiK mogło tak być w 15 przetargach na odbiór, transport i zagospodarowanie odpadów komunalnych na lata 2018-2022 organizowanych przez

Związek Międzygminny „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej”, obejmujący miasto Poznań oraz osiem okolicznych gmin. W większości przypadków wygrało konsorcjum siedmiu przedsiębiorców: Remondis Sanitech Poznań, SUEZ Zachód, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Artur Zys, KDS, EKO-TOM Turguła, ORDO Poznań i Przedsiębiorstwo Usług Komunalno-Transportowych Vikom. Prezes UOKiK Tomasz Chróstny wszczął postępowanie antymonopolowe przeciwko tym firmom.

Prezes Urzędu podejrzewa, że w tej sprawie konsorcjum mogło służyć jedynie zawarciu porozumienia ograniczającego konkurencję.

Tworzą je w większości duże spółki, które mogłyby wystartować w przetargu samodzielnie lub w konsorcjum z mniejszą liczbą podmiotów. Po wygraniu przetargów firmy, co do zasady, działały samodzielnie na terenie, który był przez nie obsługiwany w poprzednich latach. To również może potwierdzać, że były w stanie zrealizować zamówienie bez pomocy innych podmiotów, a konsorcjum zostało założone w celu uniknięcia rywalizacji w przetargu.

*- Podejrzewamy, że utworzenie konsorcjum mogło być jedynie pretekstem do zawarcia zmywy przetargowej i uniknięcia rywalizacji o zamówienia. Brak konkurencji w przetargu oznacza zawsze wyższe ceny. Tym samym wielkopolskie gminy oraz ich mieszkańcy mogli przepłacać za odbiór odpadów. Taka praktyka jest niedopuszczalna. Jeśli nasze podejrzewania się potwierdzą, przedsiębiorcom grożą surowe kary wynoszące do 10 procent ich rocz-*

*nego obrotu – mówi prezes UOKiK Tomasz Chróstny.*

Uczciwa konkurencja przedsiębiorców na różnych szczeblach rynku zagospodarowania odpadów oznacza w końcowym rozrachunku niższe ceny, jakie gospodarstwa domowe płacą za odbiór śmieci. Dlatego ta branża jest bacznie obserwowana przez UOKiK. W sierpniu ubiegłego roku urząd opublikował raport dotyczący zagospodarowania odpadów we wszystkich gminach miejskich. Wkrótce Prezes UOKiK przedstawi kolejną analizę. Tym razem dotyczącą Regionalnych Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych (RIPOK-ów). Urząd zbadał ich działalność zarówno pod względem pozycji rynkowej i polityki cenowej, jak i szczegółów dotyczących technologii przetwarzania oraz ilości przyjmowanych odpadów. Raport zostanie przedstawiony w maju tego roku.

## Gotowe kawy mrożone

Marka **Lavazza** wprowadza na rynek dwie nowości gotowych do spożycia kaw mrożonych: **Cappuccino** oraz **Double Espresso**. Kawa **Cappuccino** oferowana jest w puszcze 250 ml, a kawa **Double Espresso** z odrobiną mleka w puszcze 200 ml. Aluminiowe opakowania w pełni nadają się do recyklingu. Gotowe do spożycia **kawy mrożone Lavazza** dostępne są w dużych sieciach handlowych, sklepach lokalnych, sprzedaży online i na wybranych stacjach benzynowych. Nowe kawy na zimno łączą niepowtarzalny smak uznanej włoskiej kawy **Lavazza** i najwyższej jakości polskie mleko. Produkowane i dystrybuowane są we współpracy z firmą PepsiCo. Badanie agencji badawczej Maison & Partners powstałe na zlecenie włoskiej firmy Lavazza wskazuje, że 83% Polaków pije kawę codziennie, a 52% nawet kilka razy w ciągu dnia. Spożycie kawy w Polsce systematycznie rośnie, i choć daleko nam do Skandynawii i Niderlandów, światowych liderów w picu kawy, statystyczny Polak wypija napar z około 3 kg ziaren kawy rocznie, co w zaokrągleniu odpowiada jednej filiżance dziennie. Najchętniej sięgamy po kawę z mlekiem (57%) bądź słodzoną (22%). **(mon)**



## Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

# „POZNAŃ NA OSI CZASU – Parki i ogrody”

**IX Edycja Konkursu Dla Szkół Podstawowych pod patronatem „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”, Kuratorium Oświaty W Poznaniu i wojewody wielkopolskiego w wersji online.**

Tak jak wszystkie działania w obecnym czasie i ten konkurs został przeniesiony do przestrzeni medialnej. Organizator konkursu - XX Liceum Ogólnokształcące w Poznaniu zaprasza do obejrzenia prac wszystkich uczestników, na stronie internetowej szkoły oraz na stronie Facebooka, już od 25 maja. Od 25.05 – 01.06 na stronie Facebooka można zagłosować na swoją ulubioną pracę. Konkurs odbędzie się dzięki determinacji nauczycieli i rodziców przygotowujących uczniów z różnych szkół podstawowych do konkursu, niestety niektórym nie udało się w takiej wersji (online) uczestniczyć.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na stronie internetowej 15 czerwca 2020 roku.

Na tym jednak nie koniec, bo nasza Szkoła pomimo trudności organizuje również inne konkursy, np. XXIV edycję Lednickiej Wiosny Poetyckiej, której wyniki poznaliśmy 23 maja 2020 roku.

W XX Liceum Ogólnokształcącym uczniowie bardzo ciężko pracują, aby osiągać jak najlepsze wyniki, a nauczy-

**ALEKSANDRA KACZMAREK** ciele wspierają ich na wszystkie możliwe sposoby. Również działania artystyczne uczniów pokazują jak bardzo uczniowie XX LO są kreatywni i twórczy. Niektóre prace uczniów z klasy ze sztukami wizualnymi oraz z wszystkich pozostałych klas zostały zamieszczone na stronie szkoły i tam zapraszamy do ich oglądania.

W nowym roku szkolnym 2020/2021 uczniowie, którzy zechcą zostać uczniami XX Liceum Ogólnokształcącego będą mogli rozwijać swoje zainteresowania artystyczne w ramach zajęć pozalekcyjnych: zajęcia w szkole, zajęcia we współpracy z Uniwersytetem Artystycznym, na plenerach artystycznych. W ramach zajęć uczniowie przygotowują się do Olimpiady Artystycznej.

Szkoła oferuje Projekty Erasmus+ dla uczniów: \* Probiotyki i zdrowe odżywianie \* Zmiany klimatu i ochrona środowiska \* Aktywne sposoby spędzania wolnego czasu. We wszystkich klasach drugi język obcy do wyboru (j. niemiecki, francuski, rosyjski, hiszpański)



## Biblioteka Raczyńskich zaprasza

Od 18 maja ponownie otwarta jest Biblioteka Raczyńskich dla czytelników. Możliwy jest zwrot oraz wypożyczenie zamówionych telefonicznie lub mailowo pozycji. Termin zwrotu wypożyczonych zbiorów zostaje przedłużony do 1 czerwca 2020 r. W Bibliotece obowiązuje nakaz zakrywania nosa i ust, a także dwumetrowy odstęp między czytelnikami. Czynne placówki i godziny otwarcia: – gmach główny i filie biblioteczne są czynne dla czytelnika od poniedziałku do piątku w swoich stałych godzinach; w soboty pozostają nieczynne – nieczynne dla czytelników do odwołania pozostają: filie zlokalizowane w szkołach (Filia 35 ul. Drukiennicka 32, Filia 52 os. Czecha 59, Filia 63 ul. Żonkiewska 34) oraz Filia 32 os. Armii Krajowej 84. Termin wypożyczonych tam zbiorów będzie sukcesywnie przedłużany aż do momentu otwarcia – nieczynne pozostają Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza, Mieszkanie Pracownia Kazimierza Iłkowińskiego, Pracownia-Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego i Ośrodek Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego. **(mat)**

## „Książki na zdrowie”

Grupa Wydawnicza Publicat S.A. przekazała książki do szpitali jednoimiennych)



Kryminały, powieści historyczne, przygodowe oraz książki i albumy dla dzieci - łącznie ponad 5 tys. egzemplarzy - trafi do wybranych szpitali jednoimiennych w całej Polsce. Przekazuje je Grupa Wydawnicza Publicat S.A. w ramach akcji „Książki na zdrowie”. Publikacje trafią do szpitalnych bibliotek, aby pomóc dorosłym i dziecięcym pacjentom przetrwać pobyt na oddziałach.

Książki zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci trafią w pierwszej kolejności do szpitali w: Poznaniu, Wrocławiu, Raciborzu, Grudziądzu, Puławach, Kędzierzynie-Koźlu i Gdańsku. Wszystkie te placówki mają status szpitali jednoimiennych, co oznacza, że znajdują się tam pa-

cjenci zarażeni koronawirusem. Osoby chore przebywają z dala od domu, nie mogą być odwiedzane przez bliskich.

- Wiemy, że w szpitalach zakaźnych znajdują się pacjenci w bardzo ciężkim stanie, ale są też tacy, którzy dochodzą do zdrowia, a ich stan pozwala na czytanie. Ponieważ nie mogą spotykać się z bliskimi, chcieliśmy, aby mogli zająć sobie czas poświęcając go na ciekawą lekturę. Zdajemy sobie też sprawę, że szpitalne biblioteki cierpią na braki, dlatego zdecydowaliśmy się na takie wsparcie - mówi Michał Stecki wiceprezes Zarządu PUBLICAT S.A.

To pierwsza tak duża inicjatywa wydawnictwa. Publicat jednak od lat wspiera różne instytucje na mniejszą skalę. Książki od Grupy Wydawniczej regularnie trafiają do szkół, przedszkoli, zakładów karnych oraz szpitali.

„Książki na zdrowie” to akcja, którą Grupa Wydawnicza Publicat S.A. prowadzi wspólnie z poznańską agencją Q&A Communications.



Przekazanie darów Specjalistycznemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu

## Amica wspiera służbę zdrowia

Szpital Powiatowy w Szamotułach wraz z trzema stacjami pogotowia ratunkowego, Szpital Miejski im. Józefa Strusia w Poznaniu, Centrum Biologii Medycznej na Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu, Szpital Kliniczny im. Karola Jonschera, Szpital Średzki Serca Jezusowego w Środzie Wielkopolskiej, Klinika Kardiologii SKPP UM w Poznaniu, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, Szpital Powiatowy im. Dra Kazimierza Hologii w Nowym Tomyszu i Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu. Wymienione placówki wsparła Grupa Amica, przekazując środki finansowe na walkę z COVID-19, sprzęt AGD jako niezbędne wyposażenie placówek medycznych w szczególności dla nich czasie oraz środki ochrony osobistej.

ANDRZEJ PAWLAK



Przekazanie darów dla stacji pogotowia SPZOZ w Szamotułach

Lekarze, ratownicy, pielęgniarki i cały personel medyczny spędzają na dyżurach długie godziny, wkładając w swoją misję wielki wysiłek. Grupa Amica chcąc okazać wdzięczność za ich poświęcenie, włączyła się aktywnie w walkę z koronawirusem. W pierwszych swoich działaniach firma odpowiedziała spontanicznie na prośby z całej Polski, a obecnie skupia się na województwie wielkopolskim, z którym jest ściśle związana. We Wronkach mieści się siedziba firmy i fabryka - to stąd pochodzi najwięcej jej pracowników. W Poznaniu Amica prowadzi działalność handlową i marketingową.

- Nie produkujemy maseczek ani odzieży ochronnej, ale wiemy, iż obecnie w szpitalach są ogromne braki, których skali nikt nie był świadomy, dopóki nie wybuchła epidemia, a nasz sprzęt może pomóc lekarzom, pielęgniarkom i innym pracownikom tych placówek w ich codziennej pracy. W odpowiedzi na prośby wielu placówek ochrony zdrowia z województwa wielkopolskiego, przekazaliśmy im sprzęt AGD według zgłoszonego zapotrzebowania. Najczęściej były to pralki i suszarki, dzięki którym personel pogotowia ratunkowego nie musi przekazywać roboczych ubrań do pralni zewnętrznych, ani

zabierać ich do domów, chłodziarki i chłodziarko-zamrażarki, zarówno do przechowywania leków, jak i na użytek pracowników, czajniki, ekspresy do kawy, ale także zmywarki czy nawet kuchnie - mówi Marcin Bilik, I wiceprezes Grupy Amica ds. operacyjnych.

Pomocy finansowej w wysokości 200 tys. zł udzielił Szpitalowi Miejskiemu im. Józefa Strusia w Poznaniu, który jest właściwym dla Wielkopolski szpitalem zakaźnym. W kwocie 40 tys. zł - Szpitalowi Powiatowemu w Szamotułach. Dodatkowo trzy stacje pogotowia ratunkowego, podległe tej placówce (Szamotuły, Wronki i Pniewy) otrzymały niezbędne do codziennego funkcjonowania suszarki.

Sprzęt AGD trafił również do: Centrum Biologii Medycznej na Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu (celem uruchomienia laboratorium przeprowadzającego testy na obecność wirusa), Szpitala Klinicznego im. Karola Jonschera, Szpitala Średzkiego Serca Jezusowego w Środzie Wielkopolskiej, Kliniki Kardiologii SKPP UM w Poznaniu, Szpitala Powiatowego im. Dra Kazimierza Hologii w Nowym Tomyszu i Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu. Ponadto materiały medyczne w postaci 2 tys. maseczek oraz innych artykułów ochrony osobistej otrzymał Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu.



Maski

DR N. MED.

**TADEUSZ GROCHOWINA**

Specjalista pediatra, pulmonolog  
i medycyny rodzinnej

Aerzoloterapia,  
Diagnostyka alergologiczna  
Diagnostyka nawracających  
infekcji dróg oddechowych

Gabinet Pediatryczny  
i Pracownia Aerzoloterapii

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)  
Przyjęcia po rejestracji telefonicznej

tel. 61 818-60-57

tel. kom. 602-693-199

„MEDICAL”

Swarzędzkie  
Centrum  
Stomatologii

Pełen zakres usług stomatologicznych  
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.  
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna.  
RTG. Znieczulenie komputerowe.

62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26

tel. 61 817-41-10

Godziny przyjęć:

Pn-Pt 8.00-21.00

So 9.00-14.00



**Na Jowisza! Uzupełniam Jeżycjadę** Małgorzata Musierowicz, Emilia Kiereś, ilustrator Małgorzata Musierowicz, wiek 16+, cena 59,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Ponad 130 alfabetycznie ułożonych haseł, kolorowe zdjęcia, nigdy dotąd niepublikowane ilustracje, ciekawostki, anegdota, cytaty i powiedzonka to tylko niektóre elementy składające się na najnowszą międzypokoleniową książkę Małgorzaty Musierowicz stworzoną razem z córką – Emilią Kiereś zatytułowaną „Na Jowisza! Uzupełniam Jeżycjadę”, która uchyla rąbka niejednej tajemnicy!

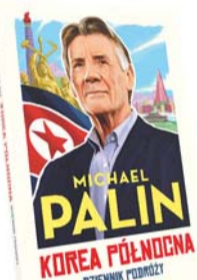
– „Wszystko, cokolwiek człowiek tworzy, nieodmiennie musi wyrastać z tej gleby, z której on sam wyrósł. W naszym słowniku uzupełnień znajdziecie okrychy tej gleby i zdźbła moich upodobań. Znajdziecie tu także – namalowane i narysowane na Waszą prośbę – podobizny tych bohaterów serii Jeżycjady, którzy nigdy dotąd nie zostali sportretowani. I są tu też zdjęcia ważnych miejsc powieściowych – zrobiła je Emilia, bardzo w tym zakresie kompetentna („Jeżycjada”, siłą rzeczy, jest częścią także jej życia). No i, rzecz jasna, pokażemy to i owo z naszego rodzinnego albumu fotograficznego” – napisała Małgorzata Musierowicz we wstępie do „Na Jowisza! Uzupełniam Jeżycjadę”.

To prawdziwa gratka dla miłośników Borejzków i „Jeżycjady” – bez względu na wiek i płeć. Fani autorki i jej twórczości dzięki tej książce zajrzą do mieszkania Borejki i dowiedzą się między innymi, jak wyglądał Ignacy Borejko w wieku chłopięcym. Obejrzą też jedyną zachowaną fotografię Pieska Genowefy Bombke. Będą mogli też zachwycić się jeżycką architekturą przeglądając zdjęcia: jeżyckie balkony, wykusze i inne detale poznańskiej secesji. **Na Jowisza! Uzupełniam Jeżycjadę** z wielką przyjemnością nie tylko się czyta, lecz także ogląda. Książkę wypełnia wiele ilustracji Małgorzaty Musierowicz, które nadają jej niepowtarzalny i tak dobrze wszystkim znany klimat.



**Jak wirusy i bakterie rządzą naszym życiem. Nowe zdumiewające ustalenia o naszych mikroskopijnych współlokatorach** Susanne Thiele, tłumaczenie Bartosz Nowacki, książka popularnonaukowa, cena 39,99 zł, Prószyński i S-ka.

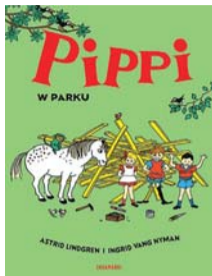
Epidemie budzą w nas lęk. Dlatego przywiązujemy tak wielką wagę do higieny, nieustannie sięgamy po środki dezynfekujące, a wszelkie produkty opatrzone etykietą antybakteryjną cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem klientów. Jednak nie wszystko, co małe, jest złe! W rzeczywistości tylko bardzo niewielka część mikroorganizmów jest dla nas groźna. Całej reszty potrzebujemy do życia - gdyby ich nie było, nie było również nas. Mikrobiolog Susanne Thiele wprowadza czytelników w fascynujący świat mikroorganizmów. Chce, byśmy go zrozumieli, lepiej chronili się przed zagrożeniami i lepiej wykorzystywali potencjał otaczających nas mikroorganizmów.



**Korea Północna. Dziennik podróży** Michael Palin, cena 39,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Brytyjski aktor komediowy, scenarzysta, członek i jeden z założycieli grupy Monty Pythona, niegdyś bezwzględny w żartach z zadęcia i hipokryzji, to także podróżnik (a nawet prezes Królewskiego Towarzystwa Geograficznego w latach 2009-2012). Zrealizował wiele reportaży podróżniczych: z wypraw na oba bieguny, Saharę, w Himalaje, po wschodniej i centralnej Europie oraz po Brazylii. Teraz w sposób pełen cierpkiego humoru relacjonuje podróż do Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Program dokumental-

ny Michaela Palina z podróży po tym spowitym mgłą tajemnicą państwie zachwycił miliony widzów. Teraz publikuje swój starannie spisany i ukrywany „Dziennik podróży” z kontrowersyjnego i niebezpiecznego, ale jakże intrygującego kraju.



**Pippi w parku** Astrid Lindgren, ilustracje Ingrid Vang Nyman, tłumaczenie Anna Węgleńska, wiek 3+, cena 27,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

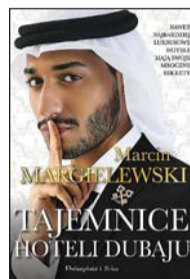
Pippi, Tommy i Annika przeczytali w gazecie o chuliganach panoszących się w sztokholmskim parku. Annika stwierdziła, że nikt się tak nie nadaje do zaprowadzenia tam porządku jak Pippi! Wyruszają więc w trójkę wraz z koniem i małą Panem Nilssonem do stolicy. Czy Pippi, najsilniejszej dziewczynce świata, uda się rozprawić z opryskami nękającymi spacerowiczów? Oto nieznaną wcześniej polskim czytelnikom przygoda Pippi Pończoszanki! Ta historia ukazała się pierwotnie w broszurze z programem obchodów Dnia Dziecka w Sztokholmie w 1949 roku. Pod koniec wieku wygrzebano ją z archiwów, dwubarwne ilustracje odrestaurowano i pokolorowano i w ten sposób powstała książka obrazkowa wydana w Szwecji w 2000 roku. 20 lat później oddajemy ją do rąk polskich czytelników z okazji 75 urodzin Pippi Pończoszanki.



**Red, White & Royal Blue** Casey McQuiston, tłumaczenie Emilia Skowrońska, cena 39,99 zł, Prószyński i S-ka.

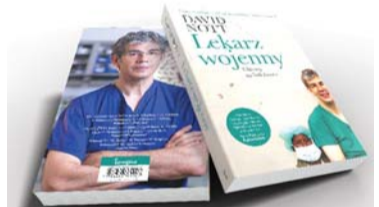
Co się stanie, gdy Pierwszy Syn Ameryki zakocha się w księżu Walii? Podczas wesela na brytyjskim dworze królewskim wybuchła kłótnia. Książę

Henry i Alex - syn prezydentki USA - lądują w torcie weselnym, co wywołuje kryzys dyplomatyczny między państwami. Żeby go zażegnać, PR-owcy wymyślają ustawkę: Henry i Alex mają spędzić razem jeden dzień, pokazując się mediom jako najlepsi przyjaciele. Nikt się nie spodziewa, że fałszywa, instagramowa przyjaźń przerodzi się w uczucie, które młodzi mężczyźni będą zmuszeni ukrywać przed całym światem. Jak długo dadzą radę udawać? Powieść była wydarzeniem roku w USA, gdzie pokochały ją miliony młodych. Wciągająca, zabawna i czuła, udowadnia, że prawdziwa miłość nie zawsze jest dyplomatyczna.

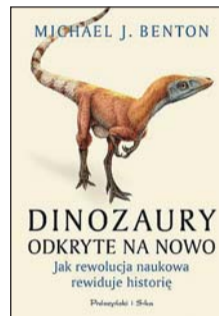


**Tajemnice hoteli Dubaju** Marcin Margelewski, literatura polska, cena 38 zł, Prószyński i S-ka.

W luksusowych hotelach Dubaju doba kosztuje fortunę. Zatrzymują się tam najbogatsi. Zostawiają miliony, by zrealizować swoje fantazje i ukryć je przed światem. Hotelowy konsjerż, czyli przedstawiciel najbardziej ekskluzywnej hotelowej obsługi jest jak współczesny dżin, musi być na każde skinienie swoich obrzydliwie bogatych gości i nie ma życzenia, którego nie spełni. Wszystko, co wydarzyło się w czterech ścianach luksusowego świata, ma w nich pozostać. A jeśli prawda wyjdzie na jaw?... Autor poznał konsjerżę jednego z najdroższych hoteli w Dubaju, który zdradził jego pilnie strzeżone tajemnice. W tym zawodzie stawką są wielkie pieniądze, a czasami... ludzkie życie. Jakie sekrety skrywają najbogatsi ludzie świata i prestiżowe hotele? Jak spędzić najdroższe wakacje życia, nie wydając ani grosza?



**Lekarz wojenny** David Nott, cena 39,99 zł, Wydawnictwo Insignis.



**Dinozaury odkryte na nowo. Jak rewolucja naukowa rewiduje historię** Michael J. Benton, tłumaczenie Andrzej Hołdys, książka popularnonaukowa, cena 42 zł, Prószyński i S-ka.

Książka o tym, jak w badaniach nad dinozaurami pewność zastąpiła spekulacje. Jeszcze niedawno mogliśmy się tylko domyślać, jak szybko ten czy tamten dinozaur biegł, co potrafił pogryźć, a czego nie, jak opiekował się młodymi albo jak był ubarwiony. Dziś - dzięki nowym znaleziskom i technikom badawczym - potrafimy odpowiedzieć na te wszystkie pytania (i na wiele innych). W ciągu ostatnich dwudziestu lat nasza wiedza o dinozaurach przeszła oszałamiającą rewolucję, w której znaczący udział miały także odkrycia z terenów Polski, takie jak szczątki silenzaurów. Słynny brytyjski paleontolog Michael Benton relacjonuje w swojej książce najnowsze badania nad dinozaurami i ich zaskakujące wyniki. Z pasją opowiada o rewolucji, w której sam uczestniczył.

**GRY**

Tylko dwa elementy - połączenie klocka o oryginalnej konstrukcji i specjalnego łącznika daje niespotykane dotąd możliwości kształtowania form przestrzennych. Niezwykła swoboda tworzenia, nauka eksperymentowania i szukania rozwiązań, a przy tym doskonała roz-

**Tekturowa swoboda tworzenia**

rywka dla całej rodziny, która pobudza kreatywność. Polski patent i krajowa produkcja z poszanowaniem natury.

Egmont Polska została wyłącznym dystrybutorem kartonowych klocków konstrukcyjnych **CARDBLOCKS**. Od 25 maja, na rynku dostępne będą cztery zestawy klocków: Zestaw podstawowy oraz trzy zestawy dodatkowe: **Rotunda**, **Bryły płatońskie** i **Kopuła**.

– Klocki to konsekwencja badań nad opakowaniami z kartonu o dowolnym kształcie i pojawienia się

wnuczki w mojej rodzinie. Dziedek chciał błysnąć i wymyślił klocki. Zaletą jest konstrukcja oparta na, tak to nazwałem, metodzie odwróconej płaszczyzny. Dzięki niej można budować elementy o dowolnym kształcie z płaskiego arkusza kartonu lub tektury - mówi **Piotr Nawracała**, twórca klocków, inżynier ochrony środowiska zawodowo zajmujący się projektowaniem nietypowych opakowań oraz przyrządów do kartonu i tektury. - Poszczególne konstrukcje zostały opracowane w za pomocą specjalistycznego oprogramowania 3D, następnie gotowe modele były wycinane na maszynach CNC i testowane.

Ekologiczne klocki konstrukcyjne **CARDBLOCKS** produkowane są w Polsce, z tektury typu kraft. To włókna pierwotne celulozy pocho-

dzące ze specjalnych upraw leśnych z domieszką makulatury. Powstają w zamkniętym cyklu produkcji. Tektura jest lekka, a przy tym niezwykle wytrzymała. Posiada niezbędne certyfikaty ekologiczności, dlatego klocki są w 100% bezpieczne dla dzieci. Można z nich składać bryły wiele razy, a także kolorować je farbami, kredkami czy pisakami. Fenomen klocków **CARDBLOCKS** polega na



tym, że każdy element musi zostać przez dziecko samodzielnie złożony. Dopasowywanie i łączenie części, zginanie płaskich powierzchni udoskonalają umiejętności manualne dziecka, szczególnie precyzję ruchów dłoni i palców, oraz rozwijają koordynację wzrokowo-ruchową. Zestawy pobudzają wyobraźnię przestrzenną dziecka, wymagają zaangażowania i skupienia uwagi, co pozytywnie wpływa na rozwój koncentracji.

Twórca klocków podkreśla, że poza rozrywką zależało mu też na przemyceniu wiedzy matematycznej. Zamek, domek, most, stolik z krzesłkami... itd. Wspólne układanie kartonowych komponentów to zabawa dla młodszych dzieci, które mogą konstruować budowle w towarzystwie rodziców czy dziadków, ale też podobają się dzieciom w wieku szkolnym, młodzieży i wszystkim, którzy lubią kreatywne zajęcia. **Klocki CARDBLOCKS** bawią i łączą pokolenia.



# W ostrym cieniu mgły

Dokończenie ze strony 3

zurowaniu „listy przebojów” (tym razem nie żartuję, naprawdę), po zdegradowaniu utworu Kazika „Twój ból jest lepszy niż mój”, po odejściu z „Trójki” prawie wszystkich wartościowych dziennikarzy to radio jest przykładem na to, że jak się niektórzy przyłożą - ze strachu o posadę, z lizusostwa, z chęci zrobienia kariery za wszelką cenę - to potrafią zniszczyć wszystko, skundlić coś, co kiedyś było szlachetne, opiniotwórcze, co dawało ludziom nadzieję w ciemnych czasach socjalizmu.

I znowu jestem dumny - zniszczyć „Trójkę” to naprawdę duże osiągnięcie.

## MASECZKI

Wszyscy wiedzieli już na początku 2020 roku, że koronawirus zbliża się do Polski, ale podjęto decyzję by w lutym sprzedać z Agencji Rezerw Materiałowych maseczki, bo podobno ich certyfikat tracił ważność. Ktoś to oczywiście okazjnie kupił, a potem - być może - równie okazjnie sprzedał przerażonym ludziom. I o to zapewne chodziło.

Pod koniec lutego, gdy pandemia zaatakowała, minister zdrowia mówił z szyderstwem w głosie, że maseczki są w ogóle niepotrzebne. Rozumiem to, bo gdyby powiedział inaczej, to trzeba by zapewnić te maseczki medikom, pacjentom, po prostu ludziom, a ich nie było, bo zostały sprzedane. A poza tym pan minister kupował czas...

Od 16 kwietnia maseczki musimy nosić w miejscach publicznych (a jak nie to płacimy mandat 500 zł), a dzisiaj wychodzi na jaw, jak to kolega pana ministra (instruktor jazdy na nartach) sprzedał rządowi... maseczki za ponad 5 milionów złotych, a brat ministra podobno dostaje rocznie granty i dotacje w wysokości 140 milionów złotych. Równie dobre interesy robi też podobno żona ministra, który deklaruje, że ma 1000 zł oszczędności.

Gratuluję. Jestem dumny, że mamy ministra, który pokazując w mediach oczy zakochanej i przez to cierpiącej sarny, tak potrafi zadbać o swoją rodzinę. Tym bardziej, że nie tak dawno w opu-

blikowanych sondażach minister zdrowia cieszył się podobno największym zaufaniem suwerena.

## BRACIA SEKIELSCY

Prawie równo rok temu Bracia Sekielscy pokazali swój film „Tylko nie mów nikomu” o pedofilii w polskim Kościele. Film był wstrząsający, obejrzały go miliony, dotarł do Watykanu, władze zapowiedziały utworzenie specjalnej komisji, która miała się zająć tym problemem.

Rok minął. Komisji żadnej nie ma, władza nadal flirtuje z kościołem i nadal udaje że nic się nie dzieje, a księża-pedofile nadal są bezkarni. Kilka dni temu Bracia Sekielscy pokazali drugi film pod tytułem „Zabawa w chowanego”, o tym jak kościół stworzył system przenoszenia z parafii na parafię księży-pedofilów. Znowu film mocny i wstrząsający.

Jestem dumny - tym razem poważnie - że tym problemem zajmują się chociaż dziennikarze. I nadal nie rozumiem, dlaczego ksiądz-pedofil nie trafia do więzienia, tak jak dyrektor-pedofil, artysta-pedofil itp.

## ANTONOW

Premier i wicepremier wita lądający największy na świecie samolot Antonow. To nie scena z filmu Barei, ale rzeczywista rzeczywistość. Czekałem tylko na to, żeby premier zaczął machać do samolotu, a samolot (największy na świecie) mu odmachał...

Dzisiaj już wiemy, że samolot ten przywiózł trefne maseczki z Chin, których nikt nie sprawdził. No bo i po co?

I jestem dumny, że mam premiera, który znalazł czas, by powitać samolot...

## PODSUMOWANIE

I tak mógłbym prawie w nieskończoność. Powodów do „dumy” mamy każdego dnia coraz więcej, a sytuacja jest dynamiczna bo politycy jakby oszaleli i ciągle podsuwają nam coś nowego. Pandemia tylko podkreśla głupotę tych głupot, powszechne jak chleb powszedni kłamstwo, obłudę i trudną do ogarnięcia nienormalność dzisiejszej sytuacji.

Ale w końcu mamy... ostry cień mgły. Trudno się więc dziwić...

# Czy przetrwamy COVID-19?

**Koronawirus wpłynie negatywnie na kondycję poznańskich firm - przyznaje 7. na 10. przedsiębiorców. Jednocześnie 27% firm nie jest pewnych czy w ogóle przetrwa ten trudny czas. Brak rezerwy finansowej, mniejsza liczba zleceń lub całkowity brak przychodu, to tylko niektóre z problemów, z jakimi borykają się pracodawcy.**

MAGDA ADAMEK



Główny Urząd Statystyczny potwierdził, że mimo narastania epidemii koronawirusa podstawowe wskaźniki dla rynku pracy w mieście i województwie wielkopolskim pozostały w marcu stabilne. Wzrosło zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw, a stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła 3,1%, podobnie jak w lutym br. Województwo wielkopolskie wciąż wyróżnia się najniższą stopą bezrobocia, o 2,3 proc. niższą od wskaźnika krajowego.

Niepokojący może być fakt, że niemal dwukrotnie wzrosła liczba osób przypadających na ofertę pra-

cy - 15 osób na jedną ofertę, wobec 8 przed rokiem. Choć fala zwolnień w firmach już się rozpoczęła, to pierwsze efekty zobaczymy dopiero na przełomie maja/czerwca. Krążyła Izba Gospodarcza szacuje, że 1,3 mln osób straci pracę. Według licznych prognoz bezrobocie może dojść do 10, a nawet 13%. W tej chwili w statystykach GUS jeszcze tego nie widać.

- Wpływ kryzysu na spadek liczby zatrudnionych będzie jednak widoczny w późniejszych miesiącach. Częściowo wynika to z okresów wypowiedzenia osób, które otrzymały wypowiedzenie w marcu, dlatego

ten efekt na pewno będzie rozciągnięty na cały drugi kwartał - podkreśla Magdalena Kanclerz z Devire.

Jakich konsekwencji boją się przedsiębiorcy w Poznaniu?

Z raportu Devire „Wpływ koronawirusa na polskie przedsiębiorstwa”, przeprowadzonego w połowie marca br., dowiadujemy się, że w głównej mierze firmy odczuwają redukcję zatrudnienia - deklaruje tak 53% respondentów badania. Pierwszą falę zwolnień obserwowaliśmy głównie w: transporcie, branży turystycznej, HORECA, w usługach, szkoleniach, eventach. Przez

wprowadzenie ograniczeń w handlu ucierpiała gastronomia, rozrywka i handel inny niż spożywczy. W drugiej fali zwolnień ucierpią najbardziej pracownicy umysłowi.

- Pomimo trudnej sytuacji w wielu branżach, przedsiębiorcy powinni mieć świadomość, że zbyt agresywne uszczuplanie kadr, może utrudnić im powrót do normalności, gdy sytuacja w Polsce się ustabilizuje - podkreśla Magdalena Kanclerz z Devire.

Zmniejszony popyt na usługi, zagrożenie dla realizacji zobowiązań i kontraktów, już przekładają się na wspomniane cięcia kadrowe. Brak zamówień dotyka prawie połowę poznańskich firm - 42% badanych. Kolejną poważną konsekwencją dla biznesu są problemy z płynnością finansową, które dotyczą 38% przedsiębiorców.

Przynajmniej tymczasowo praca zdalna stała się alternatywą dla uszczuplania kadr. Spośród największych miast w Polsce, to Warszawa okazała się najlepiej przygotowana na pracę zdalną. Zaraz za nią plasuje się Wrocław, Gdańsk i Poznań - gdzie aż 65% firm przeszło w zdalny model funkcjonowania. W głównej mierze z domu operują pracownicy HR, kadra zarządzająca oraz pracownicy sprzedaży.

Co ciekawe w przypadku Poznania 3-krotnie zwiększyła się liczba firm, które zdecydowały się na pracę zdalną. Przed COVID-19 było to 19% organizacji, po pandemii liczba ta zwiększyła się do 65%.

Tam, gdzie praca zdalna nie była możliwa, najczęściej barierą był charakter wykonywanych obowiązków - 75% firm, którym nie udało się zmienić sposobu działalności. W co piątej firmie zabrakło sprzętu elektronicznego dla pracowników (np. odpowiedniej liczby laptopów). Niepokojący może być fakt, że aż 19% firm nie wprowadziło pracy zdalnej ze względu na decyzję zarządu.

NUMERY  
ARCHIWALNE  
CZYTAJ  
NA STRONIE WWW.  
twojtydzien.pl



Andrzej Seweryn  
wybitny aktor  
i pedagog



Stanisław Mikulski  
aktor



Jan Machulski  
aktor



Janusz Gajos  
aktor, profesor sztuki  
teatralnej

# Twój TYDZIEŃ MOTORYZACJA

www.twojtydzien.pl

## Renault 5 Turbo ma 40 lat

Mija 40 lat, odkąd na rynku pojawiło się Renault 5 Turbo. Model stworzony przez Jeana Terramorsiego i zaprojektowany przez Yvesa Legala powstał z myślą o rajdach.



Pod koniec lat 70. XX wieku zwycięstwa w wyścigach 24h Le Mans i Formule 1 samochodami z turbodoładowanymi silnikami przestały wystarczać Renault. Marka chciała być również obecna w rajdach. Model, stworzony przez Jeana Ter-

ramorsiego i zaprojektowany przez Yvesa Legala, powstał z myślą o rajdach. W tym celu trzeba było skonstruować i homologować 400 modeli.

Pierwszy egzemplarz Renault 5 Turbo został zaprezentowany podczas Salo-

nu Samochodowego w Paryżu w 1978 roku. Samochód z silnikiem umieszczonym centralnie z tyłu i z dużymi kołami osłoniętymi wyjątkowo szerokimi tylnymi błotnikami trafił na pierwsze strony gazet. Miał zadziwiający wygląd – mówiono o nim „małe Renault 5 na sterdach”.

Produkowane przez fabrykę Alpine w Dieppe Renault 5 Turbo szybko znalazło nabywców. Klientów fascynowała moc 160 KM przy 6400 obr./min, dostarczana przez 4-cylindrowy silnik Cléon-Fonte o pojemności 1397 cm<sup>3</sup>, umieszczony centralnie z tyłu, zaraz za przednimi siedzeniami. Początkowo oferowane z aluminiowymi drzwiami i dachem oraz designerskim wnętrzem, od 1983 roku produkowane było w wersji „Turbo 2” o takiej samej specyfikacji technicznej, ale z wnętrzem inspirowanym Renault 5 Alpine Turbo bez aluminiowych elementów nadwozia w celu utrzymania optymalnej ceny - dach, tylne i boczne drzwi zostały wytłoczone z blachy stalowej.

W sumie do 1986 roku, ostatniego roku produkcji tego modelu, z taśmy zjechało 4.857 egzemplarzy.

## FC Barcelona i... CUPRA



Hiszpańska La Liga wróciła do treningów i powoli szykuje się do wznowienia rozgrywek. Pierwsze mecze mają odbyć się bez udziału publiczności. CUPRA, oficjalny partner motoryzacyjny FC Barcelona, postanowiła zapewnić kibicom z całego świata możliwość wsparcia swoich ulubionych

piłkarzy. W tym celu uruchomiła inicjatywę „Wygrajmy ten mecz razem”, która umożliwi fanom przesyłanie zdjęć, które zostaną wyświetlane na stadionowych telebimach w trakcie meczów.

Podczas zamkniętych meczów na Camp Nou zawodnicy będą mogli zobaczyć zdjęcia dopingujących ich z domu

kibiców. Materiały przygotowane przez fanów będą wyświetlane na specjalnych ekranach LED zawieszonych dookoła boiska. Materiały może wysłać każdy za pośrednictwem oficjalnej strony internetowej CUPRA.

Antonino Labate, dyrektor ds. strategii i rozwoju marki CUPRA, podkreśla znaczenie akcji dla fanów:

– Jako CUPRA chcemy w tych czasach wspierać inicjatywy dające radość i nadzieję, że wszelkie trudności tylko nas wzmocnią. Ten projekt, dzięki pomocy cyfrowych rozwiązań, zapewnia fanom możliwość przedstawienia sportowego ducha podczas meczów.

Zagrzewające do walki można wysłać z dowolnego miejsca na świecie.

Do wzięcia udziału w akcji zaprasza Marc ter Stegen, bramkarz FC Barcelona i globalny ambasador CUPRY:

– Gra na Camp Nou to zawsze wyjątkowe doświadczenie, mamy wspaniałych kibiców, którzy stale nas wspierają. Dzięki wspaniałej inicjatywie CUPRY będziemy mogli poczuć ich obecność nawet w tych trudnych warunkach. Musimy dostosować się do sytuacji, która zaistniała obecnie na świecie, ale możemy wspólnie zbudować zwycięską atmosferę, tym razem z domu.

### GALERIA MOTO



Bartłomiej Topa (aktor) i nowy Mitsubishi Outlander PHEV 2020

### RAMKA DLA KAŻDEGO!

**Kto dokona zakupów  
na kwotę 20 złotych  
w sklepie AUTO-MOTO  
w Suchym Lesie  
przy ul. Szkolnej 5**

**Otrzyma gratisowo komplet ramek  
na tablice rejestracyjne  
do jednego auta.**

**Możliwość montażu na miejscu.**

**Oferta jest aktualna do wyczerpania zapasów.**

**Ramki ufundował Wydawca**

**„Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”**



**YARIS CIĄGLE W CENIE.** Portal analityczny Info-Ekspert ocenił, że Toyota Yaris nowej generacji zachowa aż 62,4 procent początkowej wartości po 36 miesiącach i przebiegu 60 000 km. Samochody z tego segmentu mogą mieć wartość po tym samym czasie nawet o około 10 punktów procentowych niższą od nowej Toyoty. To pokazuje, że różnice między kwotami, jakie można uzyskać przy sprzedaży samochodu w zależności od marki i modelu mogą być znaczące. W przeprowadzonym badaniu uwzględniono wersję Yaris z silnikiem 1.0 o mocy 72 KM z wyposażeniem Active.

STRONY MOTORYZACYJNE: TOMASZ MAŃKOWSKI

# Hyundai Santa Fe – 20 lat minęło

W 2000 roku Hyundai Motor przedstawił pierwszą generację Santa Fe, dzięki czemu firma stała się jednym z pionierów na rynku SUV-ów. Z okazji 20. rocznicy debiutu modelu Santa Fe, który stał się ikoną marki, Hyundai wspomina ewolucję swojego pierwszego SUV-a na przestrzeni lat.

dzięki połączeniu niebieskiego podświetlenia pokręteł i przełączników ze skórzaną tapicerką. Santa Fe drugiej generacji oferował więcej miej-

scowy SUV oraz w wersji z długim rozstawem osi, oferującej trzy rzędy siedzeń dla sześciu lub siedmiu pasażerów. Dłuższa wersja otrzymała nieco odmienny wygląd, w tym unikalną sześciokątną osłonę chłodnicy, nowy wygląd słupka B, opcjonalne 19-calowe felgi aluminiowe i podwójne końcówki wydechu. Poza zachowaniem funkcjonalności, przestronności i niezawodności wcześniejszego modelu, nowy Santa Fe wyglądał nowoczesnie i dynamicznie.

Obie ówczesne wersje Santa Fe oferowały podobnie wyglądające wnętrza, w pełni dostosowane do zapewnienia wygody i funkcjonalności pasażerom. Na początku 2010 roku auto oferowało 8-calowy ekran dotykowy z nawigacją i intuicyjnym interfejsem oraz ulepszonym systemem sterowania głosowego oraz udoskonaloną łączność z telefonami.

Santa Fe czwartej generacji (od 2018 roku) jest jeszcze bardziej elegancki, zaawansowany technologicznie, oferuje najlepsze w swojej klasie systemy bezpieczeństwa i wyjątkową przestronność wnętrza.

Elegancki model SUV wyróżnia się odważnym wyglądem zewnętrznym. Charakterystyczny kaskadowy grill zdobi przód, a boki podkreślono eleganckimi liniami, które rozciągają się wzdłuż dachu i od przednich reflektorów do tylnych świateł. Wewnątrz jest to najbardziej pojemna jak dotąd generacja Santa Fe, która oferuje 38 mm więcej miejsca na nogi w drugim rzędzie.

Wyposażony w najnowszą technologię Hyundai SmartSense, Santa Fe czwartej generacji jest jednym z najbezpieczniejszych w swojej klasie i otrzymał maksymalną ocenę pięciu gwiazdek od Euro NCAP. Hyundai udowadnia, że ciągle dba o swoich Klientów, oferując jeszcze bardziej innowacyjne funkcje bezpieczeństwa, w tym opracowany przez Hyundai, pierwszy w branży system monitorowania tylnej kanapy (ROA), który wykorzystuje czujnik ultradźwiękowy do wykrywania ruchu dzieci lub zwierząt na tylnym siedzeniu i ostrzega kierowcę podczas opuszczania samochodu.



2000-2006  
First generation Santa Fe

2006-2012  
Second generation Santa Fe

2012-2018  
Third generation Santa Fe

2018-present  
Fourth generation Santa Fe

Debiutujący w Europie w 2001 roku Santa Fe jest najdłuższym sprzedawanym modelem marki Hyundai na naszym kontynencie. Santa Fe, który doczekał się już 4. generacji, przeszedł wiele znaczących zmian w zakresie designu oraz stosowanych systemów bezpieczeństwa i technologii. Tego lata Hyundai wprowadził udoskonaloną wersję obecnej generacji z nowymi zelektryzowanymi układami napędowymi i wyraźnymi zmianami wyglądu.

Przez dwie dekady, Santa Fe stał się jednym z najpopularniejszych modeli Hyundai. Model ten został nazwany na cześć miasta w południowo-zachodnich Stanach Zjednoczonych. Santa Fe był pierwszym SUV-em Hyundai i odegrał ważną rolę w budowaniu pozycji marki w segmencie SUV-ów. Nietypowo dla modeli Hyundai, Santa Fe ma własne logo przedstawiające nazwę modelu i symbol słońca, które pojawiało się w kolejnych generacjach. W ciągu ostatnich 20 lat Hyundai sprzedał na całym świecie ponad 5.260.000 egzemplarzy modelu Santa Fe.

- Santa Fe był pierwszym SUV-

em Hyundai i jest jednym z najszybszych najdłuższych oferowanych modeli, co czyni go kluczowym modelem globalnie, a także w Europie. Dla Hyundai jest to ikona motoryzacji, która ewoluowała pod względem wzornictwa, stosowanych technologii, przestronności czy też wygody – powiedział Andreas-Christoph Hofmann, wiceprezes ds. marketingu i produktu Hyundai Motor Europe.

Hyundai przedstawił europejskiej publiczności model Santa Fe po raz pierwszy, podczas Salonu Samochodowego w Genewie w 2000 roku. Podczas gdy kolejne generacje stawały się z czasem coraz bardziej premium, pierwszy Santa Fe był praktyczny i ceniony za swoją funkcjonalność i niezawodność. W 2001 roku, niedługo po starcie sprzedaży pierwszej generacji, Hyundai musiał zwiększyć produkcję tego modelu z powodu ogromnego popytu w Stanach Zjednoczonych.

Santa Fe pierwszej generacji (2000 – 2006) był znacznie dłuższy i szerszy od wielu rywali w tym segmencie, co miało wpływ na jego praktyczne aspekty w jeździe terenowej. Przestronne wnętrze oferowało

wystarczająco dużo miejsca dla pięciu pasażerów, a także dużą przestrzeń bagażnika. Tymczasem jego udogodnienia, takie jak klimatyzacja, odtwarzacz CD, a także elektrycznie otwierane szyby, lusterka i szyberdach, dawały w tamtych czasach wysoki poziom wygody.

W 2003 roku, w odpowiedzi na zapotrzebowanie klientów na jeszcze wyższe osiągi, Hyundai wprowadził w Santa Fe mocniejszy silnik i sterowany komputerowo układ napędu na cztery koła.

Santa Fe drugiej generacji (2006 – 2012) został zaprezentowany podczas North American International Motor Show w styczniu 2006 roku. Drugą generację Santa Fe wyposażono w nowy 2,2-litrowy silnik wysokoprężny i zmodernizowany 2,7-litrowy silnik benzynowy V6. Dzięki temu Santa Fe mógł zaoferować znacznie lepsze właściwości jezdne i mocniejsze silniki.

Dlatego też stylistyka kolejnej generacji znacząco różniła się od poprzedniej, zarówno na zewnątrz jak i wewnątrz pojazdu. We wnętrzu zastosowano wiele miękkich w dotyku, wysokiej jakości materiałów. Wrażenie premium osiągnięto

scą niż poprzednik. Po raz pierwszy dostępna była wersja 7-osobowa z trzecim rzędem siedzeń.

Klientom wymagającym wysokiego poziomu bezpieczeństwa, Santa Fe drugiej generacji zaoferował szereg nowych systemów bezpieczeństwa. Zastosowane elektroniczna kontrola stabilizacji toru jazdy (ESC), system zapobiegający blokowaniu kół (ABS), boczne kurtynowe poduszki bezpieczeństwa dla wszystkich rzędów siedzeń, czujniki ciśnienia w oponach i aktywne zagłówki z przodu ówczesnie były wiodącymi rozwiązaniami a obecnie stanowią już standard. Później w Santa Fe wprowadzono wersję Premium, która miała wbudowany system nawigacji, kamerę wsteczną, tempomat i czujnik światła.

Santa Fe trzeciej generacji (2012-2018) oferował jeszcze większy komfort, lepszą jakość, dopracowane silniki i wyższą wydajność. Hyundai pokazał, że odchodzi od oferowania czysto funkcjonalnego SUV-a, na rzecz eleganckiego, lifestyle'owego samochodu.

Santa Fe trzeciej generacji dostępny był jako sportowy pięcio-

**Pomagamy od 1993 roku!**

**AUTO-MOTO Wojciech Pawłowski**

Sklep motoryzacyjny – tanie oleje, akcesoria, części

AKUMULATORY: HURT - DETAL - SERWIS

62-002 Suchy Las, ul. Szkolna 5



od pn.-pt. w godz. 8-19      sob. w godz. 8-12

tel. 605-345-908    mail: [auto288@wp.pl](mailto:auto288@wp.pl)

**USI** Spółdzielnia  
Wielobranżowa

**USI AUTO-MYJNIA**



Adres:  
Os. Piastowskie 117  
61-166 Poznań  
tel: 607 335 951  
[www.usi.com.pl](http://www.usi.com.pl)

Czynne:  
poniedziałek - piątek  
7:00 - 21:00  
sobota  
9:00 - 16:00